

KALENDARZ

Z LASU



Kalendarz należy do: _____

Adres/telefon: _____

Szkoła/klasa: _____

DRODZY CZYTELNICY!

Już po raz trzeci oddajemy w Wasze ręce „Kalendarz z lasu”. Mamy nadzieję, że i tym razem spotka się on z ciepłym przyjęciem. Motywem przewodnim tegorocznego kalendarza postanowiliśmy uczynić historię Lasów Państwowych, które w 2014 roku obchodzą jubileusz 90-lecia swojej działalności. Żeby jednak nie przygniótł Was ciężar historii, wydarzenia z dziejów Lasów Państwowych postanowiliśmy urozmaicić licznymi ciekawostkami, a także zaprezentować zawody związane z leśnictwem. Może wśród Was znajdują się osoby, które zechcą kształcić się na wyższej uczelni leśnej lub zająć się dziedzinami pochodnymi?

Życzymy wzbogacającej i przyjemnej lektury.



Wydano na zlecenie Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych
Warszawa 2013

© Centrum Informacyjne Lasów Państwowych

ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. nr 3
02-362 Warszawa
tel. 22 822 49 31, faks 22 823 96 79
e-mail: cilp@cilp.lasy.gov.pl
www.lasy.gov.pl

Koncepcja publikacji

Anna Pikus

Autorzy tekstów

Hanna Będkowska (H.B.), Jarosław Krawczyk (J.K.), Piotr Król (P.K.), Edward Marszałek (E.M.), Jarosław Szalata (J.S.)

Redakcja

Magdalena Krzyżosiak

Korekta

Agata Wdowik

ISSN 2083-6406

Projekt graficzny

Monika Naturska – ICCA STUDIO – icca.pl

Druk i oprawa

Ośrodek Rozwojowo-Wdrożeniowy Lasów Państwowych w Bedoniu

PLAN LEKCJI

na rok szkolny 2013/2014

Godziny	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
Zajęcia dodatkowe					

Godziny	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
Zajęcia dodatkowe					

 **czaswlas.pl**
leśny przewodnik turystyczny



Lasy Państwowe
zapraszamy



KALENDARZ

na rok szkolny 2013/2014

WRZESIEŃ 2013

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
35	26	27	28	29	30	31	1
36	2	3	4	5	6	7	8
37	9	10	11	12	13	14	15
38	16	17	18	19	20	21	22
39	23	24	25	26	27	28	29
40	30	1	2	3	4	5	6

PAŹDZIERNIK 2013

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
40	30	1	2	3	4	5	6
41	7	8	9	10	11	12	13
42	14	15	16	17	18	19	20
43	21	22	23	24	25	26	27
44	28	29	30	31	1	2	3

LISTOPAD 2013

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
44	28	29	30	31	1	2	3
45	4	5	6	7	8	9	10
46	11	12	13	14	15	16	17
47	18	19	20	21	22	23	24
48	25	26	27	28	29	30	1

GRUDZIEŃ 2013

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
48	25	26	27	28	29	30	1
49	2	3	4	5	6	7	8
50	9	10	11	12	13	14	15
51	16	17	18	19	20	21	22
52	23	24	25	26	27	28	29
1	30	31	1	2	3	4	5

STYCZEŃ 2014

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
1	30	31	1	2	3	4	5
2	6	7	8	9	10	11	12
3	13	14	15	16	17	18	19
4	20	21	22	23	24	25	26
5	27	28	29	30	31	1	2

LUTY 2014

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
5	27	28	29	30	31	1	2
6	3	4	5	6	7	8	9
7	10	11	12	13	14	15	16
8	17	18	19	20	21	22	23
9	24	25	26	27	28	1	2

MARZEC 2014

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
9	24	25	26	27	28	1	2
10	3	4	5	6	7	8	9
11	10	11	12	13	14	15	16
12	17	18	19	20	21	22	23
13	24	25	26	27	28	29	30
14	31	1	2	3	4	5	6

KWIECIEŃ 2014

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
14	31	1	2	3	4	5	6
15	7	8	9	10	11	12	13
16	14	15	16	17	18	19	20
17	21	22	23	24	25	26	27
18	28	29	30	1	2	3	4

MAJ 2014

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
18	28	29	30	1	2	3	4
19	5	6	7	8	9	10	11
20	12	13	14	15	16	17	18
21	19	20	21	22	23	24	25
22	26	27	28	29	30	31	1

CZERWIEC 2014

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
22	26	27	28	29	30	31	1
23	2	3	4	5	6	7	8
24	9	10	11	12	13	14	15
25	16	17	18	19	20	21	22
26	23	24	25	26	27	28	29
27	30	1	2	3	4	5	6

LIPIEC 2014

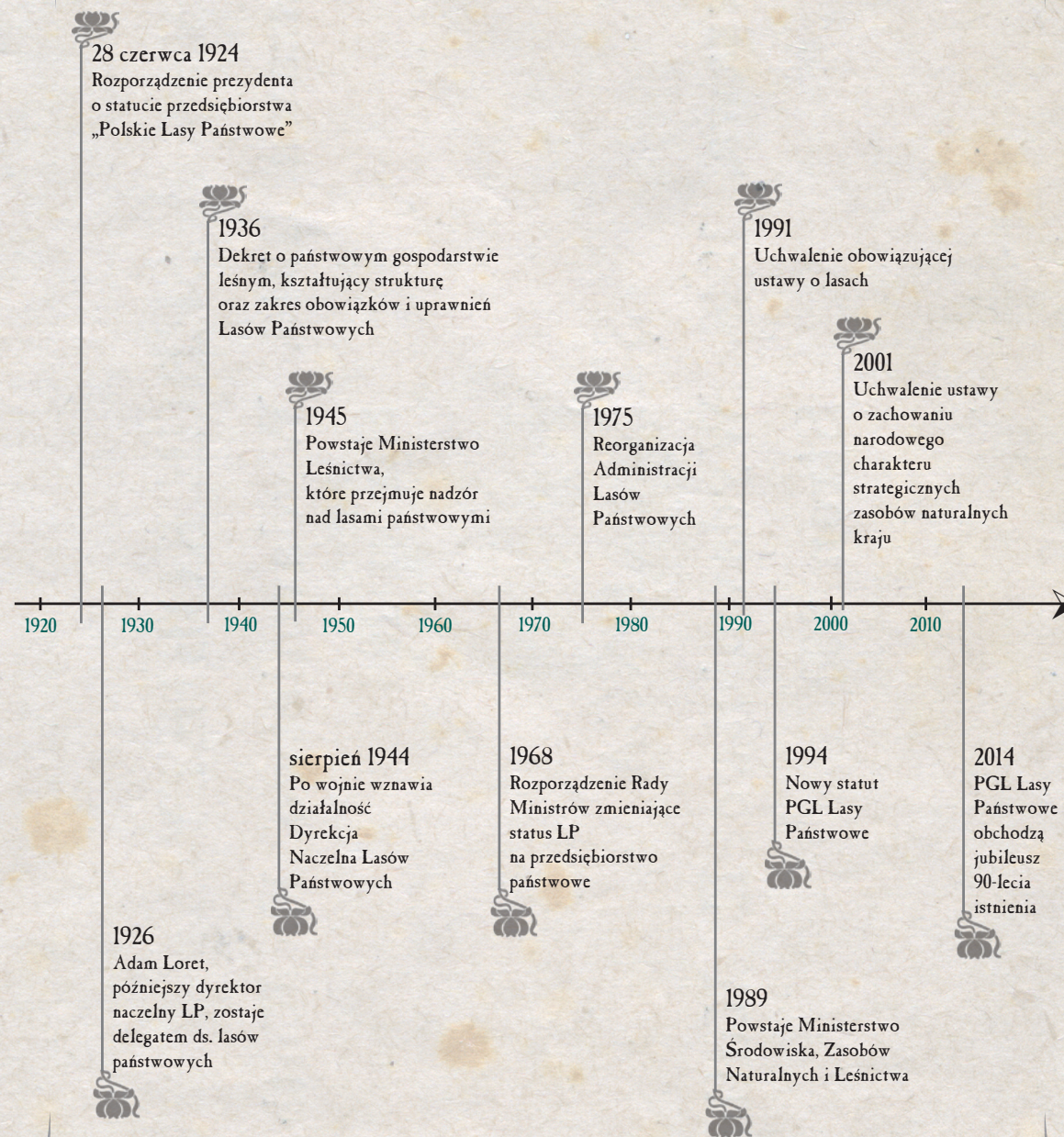
Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
27	30	1	2	3	4	5	6
28	7	8	9	10	11	12	13
29	14	15	16	17	18	19	20
30	21	22	23	24	25	26	27
31	28	29	30	31	1	2	3

SIERPIEŃ 2014

Nr	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	Sb	N
31	28	29	30	31	1	2	3
32	4	5	6	7	8	9	10
33	11	12	13	14	15	16	17
34	18	19	20	21	22	23	24
35	25	26	27	28	29	30	31

LASY PAŃSTWOWE

ważne daty



LASY PAŃSTWOWE

Lasy Państwowe, utworzone w 1924 roku, to ogromna i złożona jednostka organizacyjna, której zadaniem jest zarządzanie lasami należącymi do Skarbu Państwa (bez parków narodowych, lasów oddanych w użytkowanie wieczyste i należących do Zasobu Agencji Nieruchomości Rolnych).

Co to oznacza w praktyce? Najogólniej mówiąc, gospodarowanie w lasach według zasad powszechnej ich ochrony, trwałości utrzymania i zrównoważonego

wykorzystania wszystkich funkcji. Także funkcji produkcyjnych, co wiąże się z pozyskaniem drewna. Swoją działalność Lasy Państwowe opierają na zasadzie samofinansowania – nie sięgają do ogólnokrajowego budżetu, korzystają wyłącznie ze środków wypracowanych ze sprzedaży tego surowca.

Jak zorganizować firmę zatrudniającą blisko 25 tys. osób? Lasy Państwowe opierają się na trójstopniowej strukturze – kieruje nimi dyrektor generalny LP

przy pomocy 17 dyrektorów regionalnych, którym podlegają nadleśniczowiec 430 podstawowych jednostek organizacyjnych, czyli nadleśnictw. Nadzór nad Lasami Państwowymi sprawuje minister środowiska.

Zapraszamy do lasu!

CILP



Kartki z historii

Na rok przed powstaniem Lasów Państwowych (1924 r.) leśność Polski, według przybliżonych szacunków, wynosiła 23%. W rzeczywistości była znacznie niższa, nie sięgała nawet 20%.

SIERPIEŃ / WRZESIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

26

Marii, Zefirynty



WTOREK

27

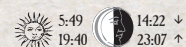
Cezarego, Józefa



ŚRODA

28

Augustyna, Patrycji



CZWARTEK

29

Jana, Sabiny



PIĄTEK

30

Róży, Szczęsnego



SOBOTA

31

Bohdana, Rajmunda



NIEDZIELA

1

Bronisławy, Idziego



Zostało

299

dni do wakacji

Lasy Państwowe – the State Forests
zarządzać – to manage
park narodowy – national park
las – forest
wykorzystanie – use



ochrona – protection
funkcja produkcyjna – productive function
pozyskiwanie drewna – timber harvest
budżet – budget
środki finansowe – financial means

DARZ BÓR!

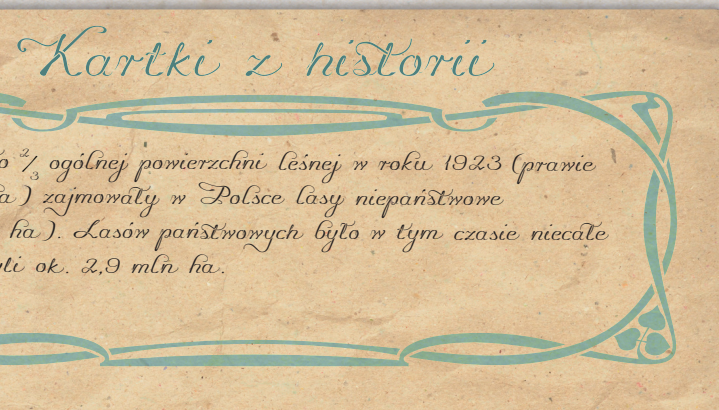
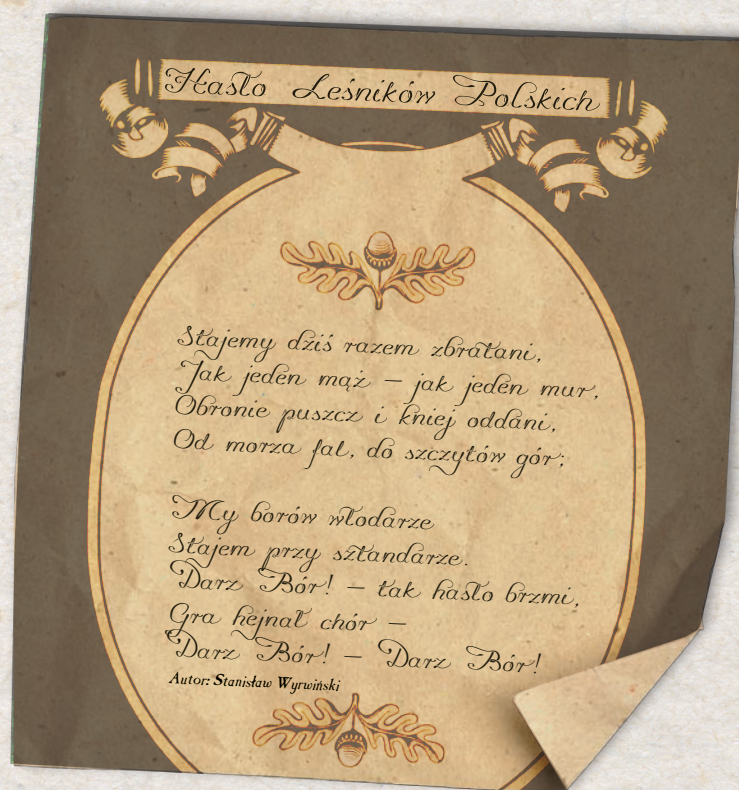


Jeśli słyszycie osoby pozdrawiające się hasłem „Darz Bór!”, możecie być pewni, że są to leśnicy lub myśliwi. Owo życzenie: „Niech Cię bór obdarza” ma, wbrew pozorom, nie tak znów dawną historię. Jego autorem był leśnik Stanisław Wyrwiński, w latach 20. ubiegłego wieku inspektor leśny w Poznaniu. Wielkiego patriotę raził fakt, że leśnicy w Wielkopolsce przejmowali od swych niemieckich kolegów zawodowe zawołanie „Waldheil!”, posługując się nim również między sobą. Wymyślił wówczas polskie pozdrowienie: „Darz Bór!”, które zaprezentował podczas zjazdu leśników w 1920 roku.

Samo zawołanie oprawił dodatkowo w słowa pasujące do melodii popularnej wówczas *Pierwszej Brygady*. Kopie wiersza, rozdane uczestnikom zjazdu, rozeszły się wśród leśników w całej Polsce, samo zaś pozdrowienie zostało szybko przyjęte jako ogólnokrajowe.

„Darz Bór” to zawołanie łączące przede wszystkim ludzi lasu: leśników i myśliwych. Równe prawo do posługiwania się nim mają jednak także grzybiarze, fotografowie przyrody oraz wszyscy inni przybywający do lasu po wypoczynek. Niech nam wszystkim bór darzy!

E.M.



WRZESIEŃ 2013

Początek roku szkolnego 2013/2014

PONIEDZIAŁEK

2

Juliana, Stefana



WTOREK

3

Szymona, Izabeli



ŚRODA

4

Liliany, Róży, Rozalii



CZWARTEK

5

Doroty, Wawrzyńca



PIĄTEK

6

Beaty, Eugeniusza



SOBOTA

7

Melchiora, Reginy



NIEDZIELA

8

Marii, Nestora, Radosława



Zostały

292

dni do wakacji

osoba – person
 pozdrawiać – to greet
 autor – author
 inspektor – surveyor
 patriota – patriot



zawołanie – greeting
 morze – sea
 fala – wave
 góra – mountain
 szczyt – peak

DREWNO W PREHISTORII

Drewno, obok kamienia, było pierwszym i najważniejszym surowcem w ręku człowieka. Na naszych ziemiach znane są pradawne osady sprzed ponad 4000 lat, zbudowane niemal wyłącznie z drewna.

W Trzciniicy na Podkarpaciu powstał niedawno skansen archeologiczny, gdzie można prześledzić sposoby wykorzystania drewna przez ludzi, którzy przywędrowali tu zza Karpat na początku epoki brązu, czyli około 2150 r. p.n.e. Rozpoczęli karczowanie pralasu, posługując się kamiennymi siekierkami. Potrafili wytwarzać także brązowe czekany, które były początkowo przede wszystkim symbolem władzy plemiennej i... przedmiotem kultu.



Podstawowym gatunkiem drewna, użytym do budowy umocnień i chat, był dąb. Kamiennymi toporkami zazwyczaj nie ścinano większych drzew, lecz jedynie osłabiano je, obrabując wokół, podobnie, jak to czynią bobry. Dopiero w czasie silnych wiatrów podcięte drzewa padały na ziemię, dając możliwość obróbki pnia. Ponieważ nie używano pił, końce bierwion, ociosane toporkami, wyglądały niczym pocięte przez bobry.

E.M.



Kartki z historii

W dwudziestoleciu międzywojennym udział lasów państwowych w ogólnej powierzchni leśnej kraju zmniejszył się o prawie 7% – do niemal 39% w roku 1937. Nastąpiło to przede wszystkim w wyniku zalesień, nie zaś kosztem lasów niepaństwowych.

WRZESIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

9

Piotra, Sergiusza, Mikołaja



WTOREK

10

Aldona, Łukasza



ŚRODA

11

Piotra, Dagny, Jacka



CZWARTEK

12

Gwidona, Marii



PIĄTEK

13

Eugenii, Filipa



SOBOTA

14

Bernarda, Cypriana



NIEDZIELA

15

Albina, Nikodema



Zostało

285

dni do wakacji

osada – settlement
siekierka – hatchet
surowiec – resource
drewno – wood
kamień – stone



możliwość – possibility
bóbr – beaver
pila – saw
pień – trunk
wiatr – wind

LASOWIACY Z PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ

Puszcza Sandomierska, pozostająca do XV wieku własnością króla, jest kolebką jedynej w Polsce grupy etnograficznej, biorącej swoją nazwę od lasu – Lasowiaków. Początkowo nieliczni mieszkańcy puszczy utrzymywali się prawie wyłącznie z naturalnych bogactw lasów. Oprócz myślistwa i bartnictwa, zajmowali się wypalem węgla drzewnego, wyrobem smoły, dziegciu, mazi (produkty suchej destylacji drewna) oraz wytapianiem żelaza z rudy darniowej.



Istotną rolę odgrywało tu bartnictwo, które z biegiem czasu przybrało formy pasieczne. W XVI wieku bartnicy stanowili ponad 27% mieszkańców puszczy, a w latach 1750–1753 z samego tylko Sokołowa dostarczali na rynek krakowski po 22,5 beczki miodu rocznie.

Kultura związana z lasami nie zanikła tu do dziś. Wśród Lasowiaków wciąż żywe jest stare powiedzenie: „Las to ojciec nasz, a my dzieci jego, idziemy do niego”, świadczące o ich stosunku do puszczy.

Lasowiacy doprowadzili do perfekcji technikę użytkowania lasu, a ogromna ilość drewna, którą mieli do dyspozycji, przyczyniła się do rozwoju wielu miejscowości. To właśnie spośród



Lasowiaków rekrutowali się mistrzowie ciesielstwa, stawiający domy w bliższych i dalszych okolicach.

Dzisiaj szacuje się, że ponad 370 tys. osób ma w Polsce pracę dzięki lasom. Szczególnie na wsi las jest podstawą utrzymania wielu rodzin.

E.M.

Kartki z historii

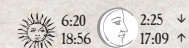
Zreby polskiej administracji leśnej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zaczęły się tworzyć już w 1918 r. Wtedy to do państwowej służby leśnej jako „pierwszy leśnik” został powołany Józef Miłobędzki, któremu powierzono stanowisko naczelnika Wydziału Leśnego w nowo utworzonym Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Koronnych.

WRZESIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

16

Edyty, Kornela



WTOREK

17

Franciszka, Anastazji



ŚRODA

18

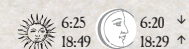
Ireny, Irmy, Józefa



CZWARTEK

19

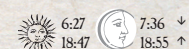
Januarego, Konstancji



PIĄTEK

20

Eustachego, Filipa



SOBOTA

21

Mateusza, Hipolita



NIEDZIELA

22

Maurycyego, Tomasza



Zostało

270

dni do wakacji

utrzymać się – to earn a living
puszcza – primeval forest
mieszkaniec – inhabitant
bogactwa naturalne –
natural resources
myślistwo – hunting



węgiel drzewny – charcoal
smoła – pitch
żelazo – iron
beczka – barrel
miód – honey

LEŚNICY STRZEGĄ TAJEMNICY DŁUBANEK

W lasach spotykamy wiele jezior, które urozmaicają krajobraz i mają wielkie znaczenie dla ich różnorodności biologicznej. Są także świadkami historii regionu.

Ludzie od wieków korzystali z jezior, żeglowali po nich, łowili ryby i przewozili towary. Dawniej używali do tego celu dłubanek – łodzi wykonanych z jednego pnia drzewa.

Na terenie Nadleśnictwa Trzciel jest sporo śródleśnych jezior. W jednym z nich płetwonurkowie dostrzegli ukryte w mule fragmenty łodzi. Zgłosili to leśnikom i pracownikom Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku. Postanowiono wydobyć znalezisko z wody i dokładnie zbadać. Okazało się, że na dnie jeziora leżały dwie łodzie. Jedna, licząca około 1200 lat, to unikat wykonany z drewna sosnowego. Wcześniej w Polsce odkryto dotąd sześć takich dłubanek, ale dębowych. Druga, znacznie młodsza, pochodziła z XVI-XVIII wieku.



Po wydobyciu i zbadaniu łodzi, ponownie zatopiono je, by nie rozeschły się na powietrzu i nie rozpadły. Leśnicy, którzy pomagali w ich odsłonięciu, pilnie strzegą tajemnicy ich położenia.

Leśnicy strzegą wielu tajemnic historii. Często to oni opiekują się leśnymi mogiłami z czasów Powstania Styczniowego czy obu wojen światowych.

J.S.



Kartki z historii

Z okresem formowania się administracji leśnej w odrodzonej po zaborach niepodległej Polsce mocno związana jest postać Jana Mikłaszewskiego – długoletniego kierownika Departamentu Leśnictwa w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych, któremu podlegały sprawy lasów zarówno państwowych, jak i niepaństwowych.

WRZESIEŃ 2013

WAGA – osoby urodzone między 23 września a 22 października

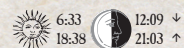
Początek astronomicznej jesieni



PONIEDZIAŁEK

23

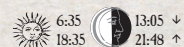
Bogusława, Tekli



WTOREK

24

Gerarda, Teodora



ŚRODA

25

Aurelii, Władysława



CZWARTEK

26

Justyny, Cypriana



PIĄTEK

27

Damiana, Kosmy



SOBOTA

28

Marka, Wacława



NIEDZIELA

29

Gabriela, Michała, Michaliny

Zostało

271

dni do wakacji

jezioro – lake
krajobraz – landscape
region – region
żeglować – to sail
łowić ryby – to fish



leśnik – forester
dno – bottom
łódź – boat
wydobyć – to get out
tajemnica – secret

DĘBOWA BRAMA NAPOLEOŃSKA

Policko, niedużą wieś w powiecie międzyrzeckim, otaczają potężne dęby. Jeden rośnie w centrum wsi, kilka można spotkać w dawnym parku, a reszta znajduje się wśród sosnowych borów. Leśnicy, którzy posadzili je wiele lat temu, pewnie nie sądzili, że te mocarne drzewa będą świadkami wielu historycznych wydarzeń.

Dwa potężne dęby przy drodze Policko - Pszczew, połączone splatającymi się koronami, tworzyły niegdyś oryginalną bramę do wsi. Te okazałe drzewa wspomina w swoich pamiętnikach Adam Turno, oficer napoleoński, który mijał je wraz z towarzyszami podczas przemarszu wojsk cesarskich w 1806 roku.



Również inny oficer napoleoński, generał Michał Woroncow, pisał o dębach w 1813 roku. Jego wspomnienia dotyczą postoju wojsk napoleońskich w Policku i Rańsku, a wzmianka o potężnych drzewach pojawia się przy okazji opowieści o przeprawie przez rzekę Obrę.

Dzisiaj bramy, niestety, już nie ma. Po jednym dębicie pokonanym przez czas został tylko fragment pnia, a drugi dąb, mimo że chroniony jako pomnik przyrody, także obumarł.

W Polsce najstarszy dąb dobrze pamięta czasy napoleońskie. Dąb Bolesław rośnie ok. 15 km na południowy wschód od Kołobrzegu i ma 800 lat.

J.S.



WRZESIEŃ / PAŹDZIERNIK 2013

PONIEDZIAŁEK

30

Zofii, Wery, Hieronima



WTOREK

1

Danuty, Remigiusza



ŚRODA

2

Dionizego, Teofila



CZWARTEK

3

Gerarda, Teresy



PIĄTEK

4

Edwina, Franciszka, Rozalii



SOBOTA

5

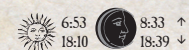
Apolinarego, Igora



NIEDZIELA

6

Artura, Brunona



Kartki z historii

„Polskie Lasy Państwowe” powołano do życia 26 czerwca 1924 r. uchwałą Rady Ministrów. Dwa dni później Prezydent R.P. podpisał statut nowego przedsiębiorstwa.

Zostały

204

dni do wakacji

korona drzewa – tree-top
wieś – village
dąb – oak
wydarzenie – event
świadek – witness
potężny – mighty



brama – gate
oficer – officer
wojsko – army
pomnik przyrody –
natural monument

LEŚNICZY

Rozmowa z Witoldem Ciecchanowiczem

- Na czym polega Twoja praca?

- Opiekuję się lasem i dostarczam nam wszystkim drewna w taki sposób, by las nie ucierpiał i mogli z niego korzystać nasi wnukowie i prawnukowie.

- Czym zajmował się dzisiaj?

- Nadeszła wiosna, więc z moim pomocnikiem wieszaliśmy pułapki feromonowe na korniki. Te małe owady wgrzyżają się pod korę świerków, drążą w łyku mnóstwo korytarzy, w efekcie kora odpada z drzewa, a drzewo umiera. Pułapki mają za zadanie wyłapywać te owady. Co ciekawe, zawieszony w ich środku feromon nie jest, jak by się mogło wydawać, feromonem płciowym. To zapach, który korniki wydzielają, gdy znajdą drzewo zdadne do zamieszkania. To rodzaj chemicznego nawoływania: „Hej, przyjaciele, tu jest drzewo, które możemy zaatakować, lećcie tutaj!”.

- Wieszanie pułapek zajęło wam cały dzień?

- Tylko rano. Później odwiedziliśmy robotników, którzy odnawiają gniazda.



- Czyje gniazda? Tak dbacie o ptaki, że naprawiacie ich gniazda?

- Nie, chodzi o coś innego. Na niewielkich polanach, w miejscu, gdzie rok temu wycięliśmy drzewa, robotnicy sadzą teraz młode dęby. To proces odnawiania lasu. W tym roku mamy do posadzenia 30 tys. drzew. To mnóstwo pracy! Za chwilę przejdziemy się do naszego schronu na sadzonki, znajduje się tuż obok leśniczówki. To rodzaj ziemianki, taka lodówka bez prądu. Chłodzenie zapewnia śnieg, którym wypełniliśmy pod koniec zimy jej ściany. To stary sposób, by nasze sadzonki nie zaczęły rosnąć, zanim ich nie posadzimy.

- Czy to już koniec Twoich dzisiejszych zajęć?

- W zasadzie tak. Pod koniec dnia przyjedzie jeszcze samochód po papierówkę. To cienkie wałki drewna, z których nie da się zrobić ani mebli, ani konstrukcji dachu, za to świetnie nadają się na papier, potrzebny choćby do zrobienia kalendarza...



HUCULI – DAWNI DRWALE Z KARPAT

Ścinka drzew była niegdyś zajęciem trudnym i niebezpiecznym, podejmowali się jej tylko silni i najbardziej sprawni mężczyźni. W Karpatach ścinką trudnili się Huculi, którzy do zimowego zrębu wynajmowali się całymi brygadami. Organizacją pracy zajmował się *zawilec*, który dobierał sobie *łeginów* (drwali). Już jesienią na *butynie*, czyli zrębie, budowano schrony, tzw. *łubienki* (szałasy kryte łubiem – płatami świerkowej kory), lub prowizoryczne szałaszy ze świerkowych gałęzi. Zimą stawiano *kołybę*, w której cały czas można było utrzymywać ogień.



SKOLE. Prowizoryczne namioty z gałęzi

Narzędzia pracy Huculów były dość prymitywne – siekier, tzw. *dornienek* (będących podstawowym wyposażeniem drwali), używano do ścinki drzew, *baniaków* – do rąbania polan, a *bard* – do darcia *dranic*, czyli desek na pokrycie dachu.

W latach 30. XX wieku można było spotkać Huculów pracujących w lasach na terenie dzisiejszych polskich Bieszczadów. Pamiątką z tych



czasów jest figura Matki Boskiej Leśnej w Komańczy-Letnisku, postawiona jako wotum przez huculskiego drwala.

Pracę Huculów współcześnie zastępują drwale zatrudnieni w zakładach usług leśnych. Zakłady te wykonują na rzecz nadleśnictw usługi związane również z sadzeniem i ochroną lasu.

E.M.



Kartki z historii

Fundamentalne znaczenie dla Lasów Państwowych miało rozporządzenie Prezydenta R.P z 30 grudnia 1924 r. o „wydzieleniu gospodarki w lasach państwowych w odrębną gałąź administracji państwowej”. Oznaczało to oparcie jej na regule samodzielności gospodarczej – samofinansowaniu. Zasada ta obowiązuje do dziś.

PAŹDZIERNIK 2013

PONIEDZIAŁEK

7

Marii, Marka



WTOREK

8

Brygidy, Pelagii



ŚRODA

9

Ludwika, Dionizego



CZWARTEK

10

Franciszka, Pauliny



PIĄTEK

11

Aldony, Emila



SOBOTA

12

Eustachego, Maksymiliana



NIEDZIELA

13

Edwarda, Teofila



Zostało

257

dni do wakacji

ścinka – cutting
zajęcie – occupation
niebezpieczny – dangerous
trudny – difficult
silny – strong



sprawni – capable
ogień – fire
drwal – logger
sadzenie – planting
ochrona – protection

„SYLWAN” NAJSTARSZE CZASOPISMO LEŚNE

Mitologiczny Sylwan to bóg lasów, którego imię znalazło się w tytule czasopisma wydawanego od 1820 roku w Warszawie z inicjatywy ówczesnego dyrektora generalnego Królewskiego Korpusu Leśnego, Ludwika Platera.



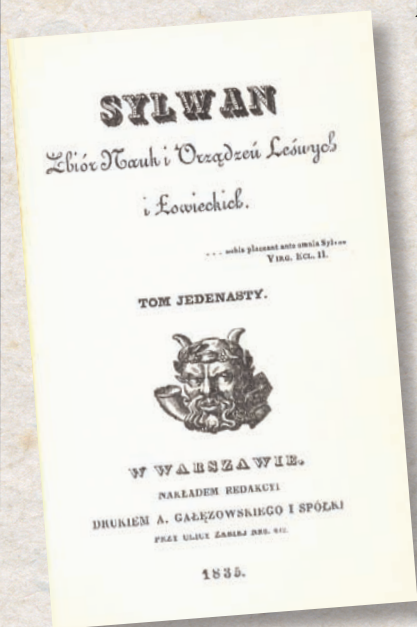
„Sylwan” przez lata znakomicie przyczynił się do rozwoju leśnictwa i upowszechniania wiedzy leśnej na ziemiach polskich. Publikowano w nim artykuły naukowe z zakresu leśnictwa, akty prawne i informacje potrzebne administracji lasów rządowych Królestwa

Polskiego. Niestety, po upadku Powstania Listopadowego, pozbawiony wsparcia rządowego, zaczął ukazywać się nieregularnie, aż wreszcie w 1858 roku wydawanie „Sylwana” zostało zawieszono.

Pismo reaktywowano w 1883 roku we Lwowie jako organ Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, a w roku 1907 na historycznym I Ogólnym Zjeździe Leśników uznano je za oficjalne pismo leśników we wszystkich zaborach.

„Sylwan” od początku swego istnienia ukazywał się w języku polskim. Wydawany przez cały okres międzywojenny, po II wojnie światowej redagowany był w Krakowie jako kwartalnik Polskiego Towarzystwa Leśnego. Pod tym szyldem ukazuje się do dziś, będąc jednym z najstarszych czasopism leśnych na świecie.

E.M.



Kartki z historii

Pierwszym dyrektorem naczelnym Lasów Państwowych był Adam Lorel, uznawany za twórcę nowoczesnej organizacji państwowej gospodarki leśnej. Lasami Państwowymi kierował od roku 1925 do 17 września 1939 r.

PAŹDZIERNIK 2013

Dzień Edukacji Narodowej (Dzień Nauczyciela)

PONIEDZIAŁEK

14

Bernarda, Dominika



WTOREK

15

Jadwigi, Teresy



ŚRODA

16

Ambrożego, Gawła, Florentyny



CZWARTEK

17

Małgorzaty, Wiktora



PIĄTEK

18

Juliana, Łukasza



SOBOTA

19

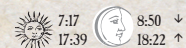
Piotra, Ziemowita



NIEDZIELA

20

Ireny, Jana, Kleopatry



Zostało

250

dni do wakacji

czasopismo – journal
wydawać – to publish
rozwój – development
wiedza – knowledge
artykuł – article

administracja – administration
powstanie – uprising
zjazd – congress
redagować – to edit
świat – world



CHOPIN – NIE TYLKO KOMPOZYTOR

Dyliżans kojarzy się nam z westernami i Dzikim Zachodem. A tymczasem był to kiedyś popularny środek komunikacji również w Polsce, a trasy dyliżansowe biegły najczęściej przez lasy.

Jednym z podróżujących dyliżansem przez las był Fryderyk Chopin, który dwukrotnie przejeżdżał przez Pszczew i Silną (woj. lubuskie). Jego podróż z 1828 roku upamiętnia tablica na stacji przelazowej w Silnej, gdzie zmieniano konie. Wraz z prof. Feliksem Jarockim udawał się wtedy na kongres przyrodników do Berlina.



Wracając, odwiedzili arcybiskupa Teofila Wolickiego w pałacu na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. Wzięli wówczas udział w sadzeniu egzotycznej na ówczesne czasy sosny wejmutki, którą księżniczka Eliza Radziwiłłówna dostała od swojej przyjaciółki.

Chopin przyjaźnił się z Radziwiłłami i polował w Antoninie, gdzie Radziwiłłowie mieli swój pałac myśliwski. W listach pisał m.in. tak: „Było to w Poznańskim, w otoczonym wielkimi lasami zamku księcia Radziwiłła, w nielicznym, ale bardzo doborowym towarzystwie. Rano polowaliśmy, wieczorem muzykowaliśmy”.

Chopin kojarzony jest również z innym leśnym akcentem – wierzbą, symbolem polskości.

J.S.



Kartki z historii

Do odzyskania przez Polskę niepodległości powierzchnia nieużytków nadających się pod uprawy leśne, wynosiła ok. 1 mln ha. W dwudziestolecie międzywojennym administracja lasów państwowych zalesiła ponad 260 tys. ha różnego rodzaju nieużytków i odnowiła prawie 214 tys. ha zębów wojennych.

PAŹDZIERNIK 2013

PONIEDZIAŁEK

21

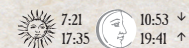
Hilarego, Urszuli



WTOREK

22

Filipa, Korduli

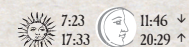


SKORPION – osoby urodzone między 23 października a 21 listopada

ŚRODA

23

Teodora, Seweryna, Marleny



CZWARTEK

24

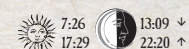
Marcina, Rafała



PIĄTEK

25

Darii, Ingi, Krystiana



SOBOTA

26

Ewarysta, Lucjana



Zmiana czasu letniego na zimowy

NIEDZIELA

27

Iwony Sabiny



Zostały

243

dni do wakacji

dyliżans – stagecoach
 środek komunikacji – means
 of transport
 upamiętniacz – commemorative
 podróż – journey
 trasa – route



tablica – plaque
 przyrodnik – naturalist
 sadzić – to plant
 polować – to hunt
 wierzba – willow

ZBUNTOWANA SZKOŁA LEŚNA

W połowie minionego tysiąclecia okolice dzisiejszej Sokółki porastała rozległa Puszcza Grodzieńska. Rosjanie, którzy od zawarcia pokoju w Tylży (1807 rok) sprawowali na tym terenie władzę, potrzebowali do służby w lesie i pomocy przy carskich łowach zaufanych pracowników. Dlatego w 1856 roku w Sokółce utworzono administracyjno-strzelecką szkołę leśną.

W 1857 roku Walery Wróblewski, leśnik, późniejszy bohater Powstania Styczniowego i generał Komuny Paryskiej, ukończył petersburski Instytut Leśnictwa i został skierowany do Sokółki na stanowisko pomocnika kierownika szkoły leśnej. Już wtedy miał rewolucyjne poglądy, a w dodatku był sprytnym konspiratorem. Pracując w szkole leśnej, zyskał uznanie rosyjskich przełożonych - otrzymał awans i nagrodę pieniężną za nadzwyczaj pilną służbę!

Rok później Walery Wróblewski poprowadził ponad setkę uczniów-ochotników do powstańczego zrywu. Istnieje przekaz, według którego inspektor szkolny Wróblewski pewnego marcowego ranka 1863 roku zwołał uczniów do apelu i zakomenderował: „Do lasu!”. Leśnicy z oddziału Wróblewskiego zyskali niebawem, w toku licznych potyczek z Rosjanami, sławę bohaterskich patriotów polskich. Ten jawny bunt uczniów i nauczycieli spowodował, że po ośmiu latach działalności władze carskie wydały rozkaz kasacji szkoły leśnej w Sokółce.

Dzisiaj nie ma już szkoły w Sokółce, ale w Polsce pod opieką Ministra Środowiska działa jedenaście ponadgimnazjalnych szkół leśnych.

J.K.



Kartki z historii

Do raz pierwszy w Polsce i drugi w Europie, po Niemczech, technikę lotniczą do zwalczania szkodników owadźnich zastosowano w roku 1925 w Nadleśnictwie Mściszewo na Pomorzu. W walce z brudnicą mniszka wykorzystano wtedy samoloty wojskowe.

PAŹDZIERNIK / LISTOPAD 2013

PONIEDZIAŁEK

28

Szymona, Tadeusza



WTOREK

29

Euzebi, Narcyza, Wioletty



ŚRODA

30

Edmunda, Zenobii



CZWARTEK

31

Augusta, Urbana



WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

PIĄTEK

1

Seweryna, Konrada



DZIEŃ ZADUSZNY (ZADUSZKI)

SOBOTA

2

Bohdana, Tobiasza



NIEDZIELA

3

Huberta, Sylwii



Zostało

236

dni do wakacji

kierownik szkoły - head of school
tysiąclecie - millenium
sprawować władzę - to rule
służba - service
łowcy - hunting



przełożony - superior
pracownik - employee
bohater - hero
awans - promotion
nagroda - award

FOTOGRAF

Antoni Kasprzak o sobie

Las można fotografować na wiele różnych sposobów i choć nie jest to sztuka łatwa, to każdy znajdzie interesujący go obiekt do sfotografowania. Na ziemi, wśród traw, krzewinek, krzewów czy też w koronach drzew zawsze znajdę temat wart utrwalenia na materiale światłoczułym. Czasami próbuję też traktować las jako całość i dokumentować wszystkie jego elementy jednocześnie. Gdy wezmę pod uwagę olbrzymią różnorodność gatunków fauny i flory, pomysłów nigdy mi nie zabraknie.



Dla mnie, jak i większości fotografujących, największym problemem w fotografowaniu lasu jest światło – jego niewielkie ilości oraz mozaikowość. Sklepienia koron, nie dość że pochłaniają duże ilości promieni słonecznych, tworzą dodatkowo oświetlenie punktowe, które przejawia się w dużych kontrastach, czyli miejscach mocno oświetlonych i zacienionych. Wiąże się z tym problem prawidłowego naświetlania, gdyż materiał światłoczuły nie potrafi zarejestrować tak dużej rozpiętości tonalnej. Nawet uśredniając pomiar natężenia światła, nie jesteśmy w stanie prawidłowo naświetlić klatki-matrycy. Efektem tego są miejsca prześwietlone, tzw. przepalone, oraz czarne, powstałe w wyniku niedoświetlenia.

Staram się temu zaradzić na dwa sposoby. Jednym z nich jest wybór odpowiedniej pory dnia – najlepiej wczesny rano lub późne popołudnie. Słońce wpada wtedy do lasu pod małym kątem, uplastyczniając scenerię, a dodatkowo, przedzierając się przez grubszą warstwę atmosfery, dość mocno się rozprasza. Drugim sposobem, co może się wydawać dziwne, jest fotografowanie w pochmurne dni bądź nawet w deszczu. Zachmurzone niebo rozprasza wówczas światło, które równomiernie oświetla wnętrze lasu.

Wybierając się do lasu na fotograficzne plenery, muszę też pamiętać o bardziej

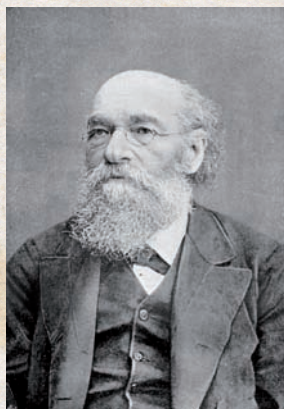


prozaicznych sprawach, takich jak odpowiedni strój, ryzyko zabłądzenia czy zasady poruszania się po lesie.

Dzięki powszechnemu dostępowi do lasów, zarówno ja, jak i Wy, możemy w pełni wykorzystać swoje pomysły na fotografowanie, które ma szansę stać się nie tylko formą naszego artystycznego spełnienia, ale także sposobem na wypoczynek – fizyczny, jak i psychiczny.



LEŚNE TOWARZYSTWO Z TRADYCJĄ



W 1882 roku wybitny leśnik, Henryk Strzelecki, dyrektor lasów miejskich Lwowa, doprowadził do utworzenia Galicyjskiego Towarzystwa Leśnego, jednego z pierwszych zrzeszeń leśników w Europie. Prezesem Towarzystwa został Roman hr. Potocki, ordynat w Łańcucie.

Za sprawą GTL przeprowadzono m.in. wielką akcję zalesienia lotnych piasków na wylesionych wówczas obszarach Puszczy Sandomierskiej i Roztocza. Domagano się też wprowadzenia rygorów w gospodarce leśnej, nagradzono dobre gospodarowanie.

W roku 1907, z okazji czterdzięciolecia działalności GTL, zorganizowano

w Krakowie I Ogólny Zjazd Leśników z trzech zaborów. Już wówczas, na siedem lat przed wybuchem I wojny światowej, rozmawiano na temat unifikacji leśnictwa polskiego, mając nadzieję na odzyskanie przez Polskę niepodległości. Na tym samym zjeździe podjęto też uchwałę o tym, że językiem obowiązującym w pracach Towarzystwa na terenie trzech zaborów będzie język polski.

Tradycje GTL kontynuuje dziś Polskie Towarzystwo Leśne, skupiające w swych szeregach leśników i miłośników lasu.

E.M.



Kartki z historii

Zasadniczym aktem prawnym normującym w okresie międzywojennym sprawy zagospodarowania i ochrony lasu był dekret Prezydenta RP z 30 września 1936 r. Stwierdzał on m.in., że powierzchnia lasów i gruntów należących do Lasów Państwowych nie może ulegać zmniejszeniu, a wszystkie grunty leśne mają być trwale zajęte pod uprawę leśną.

LISTOPAD 2013

PONIEDZIAŁEK

4

Karola, Olgierda



WTOREK

5

Elżbiety, Sławomira



ŚRODA

6

Feliksa, Leonarda



CZWARTEK

7

Antoniego, Florentyna



PIĄTEK

8

Gotfryda, Seweryna



SOBOTA

9

Teodora, Ursyna



NIEDZIELA

10

Andrzeja, Leny, Ludomira



Zostało

229

dni do wakacji

leśnik – forester
zrzeszenie – association
akcja – campaign
zalesianie – afforestation
piaski – sands

gospodarka leśna –
forest management
zjazd – congress
język – language
niepodległość – independence
tradycja – tradition



ADAM LORET TEŻ CHODZIŁ DO GIMNAZJUM

Adam Loret, pierwszy dyrektor naczelny Lasów Państwowych, był twórcą sukcesu polskiego leśnictwa w okresie międzywojennym. Dzięki niemu uporządkowano prawo leśne, wzrosła lesistość kraju, zbudowano wiele zakładów drzewnych i rozwinęto handel drewnem z Europą.

Adam Loret urodził się w 1884 roku w Jaśle. Tu również uczęszczał do gimnazjum, które słynęło z wysokiego poziomu nauczania. Po maturze w 1904 roku kształcił się w Krajowej Szkole Gospodarstwa Lasowego we Lwowie i Akademii Leśnej w Tharandtzie. Szybko awansował i został zaliczony do tzw. Pierwszej Brygady Gospodarczej grupującej działaczy gospodarczych związanych z obozem Józefa Piłsudskiego.



We wrześniu 1939 roku, w trakcie ewakuacji Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych na wschód, nie skorzystał z propozycji bezpiecznego opuszczenia kraju, został aresztowany przez NKWD i zamordowany na terenie Białorusi.

Postać pierwszego dyrektora Lasów Państwowych jest dla polskich leśników wzorem zaangażowania i poświęcenia dla lasu. W budynku jasielskiego gimnazjum, do którego uczęszczał, odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci wybitnego jaślanina, a w Warszawie planowane jest odsłonięcie jego pomnika.

E.M.



Kartki z historii

Dekret Prezydenta R.P. z 30 września 1936 r. zamierał też szczegółowe przepisy dotyczące zasad uznawania lasów za ochronne. Miały one m.in. chronić gleby, brzegi wód i parowów, utrzymać piaski lotne, zapewnić ochronę sanitarną uzdrowiskom i terenom miejskim w strefach szkodliwego oddziaływania przemysłu.

LISTOPAD 2013

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

PONIEDZIAŁEK

11

Bartłomieja, Marcina



WTOREK

12

Renaty, Witolda



ŚRODA

13

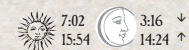
Mikołaja, Stanisława



CZWARTEK

14

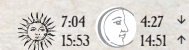
Serafina, Emila



PIĄTEK

15

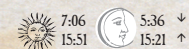
Alberta, Leopolda



SOBOTA

16

Gertrudy, Edmunda



NIEDZIELA

17

Grzegorza, Salomei



Zostały

222

dni do wakacji

dyrektor – director
prawo leśne – forest law
lesistość – forest cover
działacz – activist
handel – trade

zakład drzewny – timber mill
kraj – country
zaangażowanie – commitment
poświęcenie – dedication
pomnik – monument



Rok 1929 to dla ochrony przyrody Puszczy Białowieskiej rok przełomowy, gdyż rząd polski zerwał podpisaną pięć lat wcześniej umowę z angielską firmą Century European Timber Corporation na eksploatację drewna. Umowa miała obowiązywać przez dziesięć lat, jednak bezwzględne wyniszczenie lasów przez masową wycinkę prowadzoną przez firmę Century skłoniło nasze władze do przedterminowego rozwiązania umowy koncesyjnej. Orędownikiem takiej decyzji był zwłaszcza Adam Loret, dyrektor Departamentu Leśnictwa, kierujący sprawami lasów państwowych. Był on przekonany, że wcześniejsze zakończenie współpracy z niesolidną firmą, mimo poniesionych już kosztów, będzie bardziej korzystne niż godzenie się na dalszą dewastację najwspanialszego kompleksu leśnego w Polsce.



Wypowiedzenie umowy przez stronę polską pociągnęło za sobą duże koszty. Trzeba było wypłacić firmie Century odszkodowanie i zwrócić nakłady na inwestycje – w sumie ponad pół miliona funtów szterlingów. Mimo tak wysokich kar za zerwanie umowy przez stronę polską była to najważniejsza decyzja. Tak uważano wówczas, a i dziś panuje podobne przekonanie.

Dzisiaj część Puszczy Białowieskiej, niegdys Nadleśnictwo „Rezerwat”, to park narodowy, pozostałą częścią opiekują się leśnicy z nadleśnictw Białowieża, Browsk i Hajnówka.

J.K.



Kartki z historii

Duże sukcesy w okresie międzywojennym zanotowano w Lasach Państwowych w tworzeniu parków narodowych, rezerwatów, pomników przyrody oraz w ochronie ginących i rzadkich gatunków zwierząt. Na terenie Lasów Państwowych znajdowało się aż 95% wszystkich obszarów chronionych w Polsce.

7:09 15:49 ☀️ ☾ 7:43 16:35 ↓ ↑

7:11 15:48 ☀️ ☾ 8:38 17:21 ↓ ↑

7:12 15:46 ☀️ ☾ 9:26 18:12 ↓ ↑

7:14 15:45 ☀️ ☾ 10:07 19:08 ↓ ↑

7:16 15:44 ☀️ ☾ 10:42 20:08 ↓ ↑

7:17 15:43 ☀️ ☾ 11:12 21:10 ↓ ↑

7:19 15:42 ☀️ ☾ 11:38 22:13 ↓ ↑

PONIEDZIAŁEK

18

Anieli, Romana

WTOREK

19

Elżbiety, Seweryna

ŚRODA

20

Anatola, Feliksa

CZWARTEK

21

Janusza, Konrada

STRZELEC – osoby urodzone między 22 listopada a 21 grudnia

PIĄTEK

22

Cecylii, Marka

SOBOTA

23

Adeli, Felicjy, Klemensa

NIEDZIELA

24

Flory, Jana

Zostało

215

dni do wakacji

puszcza – primeval forest
rząd – government
umowa – contract
wycinka – cutting
firma – company



odszkodowanie – indemnity
inwestycja – investment
kara – penalty
koszty – costs
decyzja – decision

ŻUBRY W POLSKICH PUSZCZACH

Żubr jest największym lądowym ssakiem europejskim. Jego występowanie w Polsce kojarzone jest z Puszcą Białowieską i odwrotnie – Puszcza Białowieska znana jest jako matecznik tego gatunku. Do I wojny światowej żyło tutaj blisko 800 żubrów, jednak wojna i kłusownictwo doprowadziły do całkowitego wyginięcia tego gatunku w Puszczy.



W 1929 roku z inicjatywy Dyrekcji Lasów Państwowych sprowadzono do Białowieży żubry z Niemiec i Szwecji, inicjując tym samym ich restytucję w Puszczy Białowieskiej. Opiekę nad stadem powierzono nadleśnictwu „Rezerwat” – późniejszemu Parkowi Narodowemu. W 2012 roku w Puszczy Białowieskiej żyły 504 żubry.

Od 1955 roku leśnicy opiekują się również stadem w Puszczy Boreckiej, dokąd żubry przywieziono z Niepołomic. Zwierzęta, hodowane w zagrodzie Nadleśnictwa Borki, wyszły w trakcie jej remontu poza ogrodzenie i tak zaczęło się ich życie na wolności. Dziś w Puszczy Boreckiej żyje około 90 żubrów.

W 1973 roku z inicjatywy leśników pięć żubrów z Puszczy Białowieskiej przesiedlono do Puszczy Knyszyńskiej i też wypuszczono na wolność. Po upływie 40 lat zamieszkuje tam ponad 110 osobników.

W sezonie zimowym, dzięki zainstalowanej przez leśników kamerze, białowieskie żubry można oglądać w transmisji online na stronie <http://www.lasy.gov.pl/zubr>.

J.K.

Kartki z historii

Pierwszy park narodowy w Polsce – Park Narodowy w Pieninach – powstał 1 czerwca 1932 r. z rezerwatu w Pieninach, najpierw jako leśnictwo Pienińskie, utworzone na gruntach Lasów Państwowych i administracyjnie im podległe, a następnie obszar powiększony o łąki i lasy wykupione z rąk prywatnych.

LISTOPAD / GRUDZIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

25

Erazma, Katarzyny



WTOREK

26

Konrada, Sylwestra



ŚRODA

27

Waleriana, Wirgiliusza



CZWARTEK

28

Grzegorza, Zdzisława



PIĄTEK

29

Błażeja, Saturnina



SOBOTA

30

Andrzeja, Justyny



NIEDZIELA

1

Balbiny, Pauliny



Zostało

208

dni do wakacji

żubr – bison
ssak – mammal
opieka – care
stado – herd
zwierzę – animal

hodować – breed
wypuścić – to release
kłusownictwo – poaching
wyginięcie – extinction
inicjatywa – initiative



STRAŻNIK LEŚNY

Rozmowa z Tomaszem Belczykiem

- Skąd się wzięła Straż Leśna na koniach?

- Pomysł pojawił się kilka lat temu, a w 2011 roku wytypowano szesnastu strażników na szkolenie z jazdy konnej. Przez dwa tygodnie ćwiczyliśmy cały tok postępowania ze zwierzętami: od codziennego obrządku, czyszczenia konia, zakładania ogłowia, nauki kulbaczenia i „rozmowy” z koniem, aż po technikę jazdy. Wśród tych, którzy pomyślnie przeszli szkolenie, było też czterech strażników z nadleśnictw bieszczadzkich.

- Uczyliście się wszystkiego od zera?

- Większość z nas jeździła już wcześniej konno, ale samo szkolenie dało nam umiejętności niezwykle pożyteczne w służbie. Czym innym jest bowiem jazda rekreacyjna, a czym innym udział w kilkugodzinnym, dwuosobowym patrolu, podczas którego możemy liczyć wyłącznie na siebie, a przy tym wykonywać czynności służbowe.



- Czy Bieszczady nie są za trudnym terenem dla koni?

- Na pewno nie. Zwierzę to jest doskonale przystosowane do takich właśnie warunków, zresztą w siodle poruszamy się raczej po drogach gruntowych, nie po chaszczach czy urwiskach. Trzeba też pamiętać, że koń od zawsze wpisany był w krajobraz tych gór. Jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku wielu leśników poruszało się w terenie wierzchem. Dziś istnieje tu kilkadziesiąt ośrodków jeździeckich, a w lasach wyznaczono setki kilometrów tras konnych.

- Czy to znaczy, że cały rok jesteście w siodle?

- Patrole w siodle prowadzimy od wiosny do jesieni, raczej w pogodne dni. Gdy pada,

korzystamy z samochodu. Konie, świetnie przygotowane do rajdów po górskim terenie, wypożyczamy z zaprzyjaźnionej stadniny, natomiast całą uprzęż, siodła i stosowny ubiór mamy służbowe.

- Jak ludzie reagują na pojawienie się strażników konnych w lesie?

- Zauważamy same pozytywne reakcje - obecność konia przełamuje dystans pomiędzy strażnikiem a turystą, wywołuje zainteresowanie naszą służbą i częste prośby o wspólne zdjęcie. Strażnik konny jest nie tylko nośnikiem narodowej tradycji, ale daje też ważny przekaz, że Lasy Państwowe to firma proekologiczna, dbająca o rozwiązania przyjazne dla środowiska i ludzi.



POLOWANIA REPREZENTACYJNE

W latach prezydentury Ignacego Mościckiego (1926-1939) zorganizowano blisko dwadzieścia polowań reprezentacyjnych, z których dziewięć odbyło się w Puszczy Białowieskiej. Uczestniczyli w nich arystokraci, dyplomaci, generalicja i urzędnicy państwowi. Służba leśna przygotowywała je w łowiskach, w pobliżu myśliwskich pałacyków prezydenta w Spale, Komorze Cieszyńskiej i Białowieży. Polowania odbywały się też na Polesiu, ale tam organizowano je rzadziej.

Prezydent Mościcki z upodobaniem celebrował duże polowania z myśliwskim ceremoniałem. Dzień rozpoczynał zawsze sygnał na zbiórkę, wygrywany na sygnałowiec przez łowczego. Później goście wyjeżdżali do łowiska saniami lub bryczkami. Po kilku godzinach podawano śniadanie. Na obiad wracano do pałacyku, a po południu polowanie wznawiano. Wieczorem w świetle palących się polan służba leśna układała pokot z ubitej zwierzyny. Były to przeważnie okazałe dziki, wilki, rysie i łosie. Palono ogniska, na sygnałówkach i waltorniach grano myśliwskie sygnały.



Ostatnie polowanie reprezentacyjne odbyło się w marcu 1939 roku z udziałem włoskiego ministra spraw zagranicznych Galeazza Ciano i jego małżonki Eddy, córki Benito Mussoliniego. J.K.



Kartki z historii

Park Narodowy w Białowieży był drugim parkiem narodowym powstałym w Polsce – utworzono go 11 sierpnia 1932 r. i administracyjnie podporządkowano Lasom Państwowym. Przedtem jednak – od roku 1921 – istniało na tym obszarze leśnictwo Rezerwat, a później Nadleśnictwo Rezerwat.

GRUDZIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

2

Balbiny, Pauliny



WTOREK

3

Franciszka, Ksawerego



ŚRODA

4

Piotra, Barbary



CZWARTEK

5

Kryspina, Krystyny



Mikołajki

PIĄTEK

6

Mikołaja, Emiliana



SOBOTA

7

Ambrozego, Marcina



NIEDZIELA

8

Leokadii, Wiesława



Zostało

201

dni do wakacji

polowanie – hunting
arystokrata – aristocrat
dyplomata – diplomat
urzędnik państwowy –
civil servant



służba leśna – forest service
łowisko – hunting ground
celebrować – celebrate
sanie – sleigh
dzik – wild boar
małżonka – wife

KORDELAS – NÓŻ JAK ORDER



To, co widzimy u boku paradnego ubioru leśników to wcale nie bagniet, lecz kordelas. Dawniej kordelas znany był jako tzw. kord myśliwski – broń sieczna, chętnie używana na łowach, np. do dobijania rannego zwierzęcia i patroszenia. Przed wiekami przysłała do nas z Włoch, gdzie nazywano ją costello. Stąd polska nazwa.

Moda na noszenie kordelasów istniała wśród leśników już w XIX wieku – widać to zwłaszcza na mundurach leśnych z okresu Księstwa Warszawskiego.

W 1930 roku kordelas stał się najwyższym oficjalnym odznaczeniem nadawanym pracownikom Lasów Państwowych, a osoba odznaczona otrzymywała, stosownie do zajmowanego stanowiska, broń z rękojeścią drewnianą, stalową lub srebrną.

Po wojnie zaniechano tego wyróżnienia i dopiero w 1996 r. dyrektor generalny LP ustanowił „Kordelas Leśnika Polskiego wz. 1996” jako honorową i paradną broń pracowników Służby Leśnej, nawiązującą do tradycji paradnego ubioru pracowników Lasów Państwowych z okresu II RP. Każdy egzemplarz kordelasa jest numerowany i przyznawany wraz z pamiątkowym grawerem.

Kordelas nadawany jest leśnikom, ale i osobom spoza środowiska, które swoją wieloletnią pracą szczególnie przysłużyły się rozwojowi polskich lasów.

E.M.



Kartki z historii

Ważnym zagadnieniem, którego realizacji podjęła się administracja Lasów Państwowych w dwudziestolecie międzywojennym, była ochrona i restytucja rzadkich i ginących gatunków zwierząt – żubra, tarpana, losia, rysia i żbika, bobra, a także niedźwiedzia oraz kilku gatunków ptaków.

GRUDZIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

9

Leokadii, Wiesława



WTOREK

10

Daniela, Julii



ŚRODA

11

Damazego, Waldemara



CZWARTEK

12

Adelajdy, Aleksandra



PIĄTEK

13

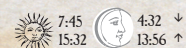
Łucji, Otylii



SOBOTA

14

Alfreda, Izydora



NIEDZIELA

15

Cecylii, Niny, Waleriana



Zostały

104

dni do wakacji

odznaczenie – decoration
mundur – uniform
ubiór – dress
nazwa – name
moda – fashion

nadawać – confer
wyróżnienie – distinction
stanowisko – position
egzemplarz – specimen
środowisko – environment



WYSTAWA ŁOWIECKA W BERLINIE

W listopadzie 1937 roku Berlin był gospodarzem międzynarodowej wystawy łowieckiej. Impreza wypadła imponująco, co zostało skrupulatnie i z detalami opisane przez ówczesną prasę. Budynek, w którym rozstawiono trofea myśliwskie, mierzył kilkaset metrów długości. Zgromadzono w nim około 30 tys. eksponatów, a sam katalog wystawy liczył przeszło 400 stron.

Prezentując polską gospodarkę łowiecką, odnieśliśmy ogromny sukces i zdobyliśmy więcej nagród niż wszystkie pozostałe państwa razem wzięte. Komisje, oceniając eksponaty, przyznawały nagrody w poszczególnych kategoriach trofeów myśliwskich. Polska zdobyła 313 nagród, w tym 79 pierwszych i 95 drugich. Szczególną uwagę odwiedzających wzbudzały trofea polskich wilków, rosochy łosi i wieńce jeleni. Poza Polską i gospodarzami w wystawie brały udział: Anglia, Francja, Włochy, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Estonia, Jugosławia, Holandia, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Węgry i Egipt.

Na wystawie prezentowano również twórczość artystyczną o tematyce myśliwskiej. Wystawiono około 50 obrazów Juliusza Kossaka, Wierusza-Kowalskiego, Brandta, Gierymskiego, Fałata, Chełmońskiego, Weysenhoffa, a z żyjących artystów - Sichulskiego, Wojciecha Kossaka i innych.

J.K.



Kartki z historii

Wielkim sukcesem na miarę światową zakończyła się, przeprowadzona w dwudziestolecu międzywojennym przy wydatnym udziale Lasów Państwowych, restytucja zubra. Ostatnie osobniki tego gatunku mybity w Puszczy Białowiejskiej w 1919 r.; zwierzęta, które miały odtworzyć hodowlę, sprowadzono do Białowieży w roku 1929.

GRUDZIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

16

Albiny, Zdzisław



WTOREK

17

Łazarza, Olimpij



ŚRODA

18

Bogusława, Gracjana



CZWARTEK

19

Dariusza, Gabrieli



PIĄTEK

20

Bogumiły, Dominika

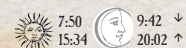


KOZIOROŻEC - osoby urodzone między 22 grudnia a 19 stycznia
Początek astronomicznej zimy

SOBOTA

21

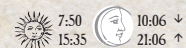
Seweryna, Tomasz



NIEDZIELA

22

Honoraty, Zenona



Zostało

107

dni do wakacji

trofeum - trophy
eksponat - exhibit
wilk - wolf
łoś - moose
jeleni - deer



gospodarz - host
międzynarodowy - international
wystawa - exhibition
prasa - press
budynek - building

ŚWIĘTO LASU

Mało kto wie, że Dzień Lasu, zwany też Świętem Lasu, ma przedwojenną tradycję. W Polsce obchodzony jest od 1933 roku. Wtedy to, pod patronatem prezydenta Ignacego Mościckiego, zainaugurowano obchody, które stały się ważnym wydarzeniem zbliżającym leśników i społeczeństwo. Ustalono, że święto będzie organizowane w Polsce co roku w ostatnią sobotę kwietnia.

Prezydent Mościcki, wygłaszając inauguracyjne przemówienie, powiedział m.in.: „W każdym z nas, po praojcach naszych, tkwi umiłowanie lasu...”. Słowa te, wielokrotnie cytowane, stały się hasłem przez lata towarzyszącym świętu.



Początkowo w organizację obchodów angażowali się również leśnicy z dóbr prywatnych, włączali się nauczyciele – w wielu kronikach szkolnych można znaleźć zapisy z tamtego okresu, mówiące o rozmaitych sposobach świętowania. Były to pogadanki o lesie, spotkania z leśnikami, wspólne akcje sadzenia drzew.

Warto podkreślić, że do dziś leśnicy polscy obchodzą nie Dzień Leśnika, ale właśnie Święto Lasu, dając tym samym wyraz swego przywiązania do wielkiego, żywego organizmu, którym zarządzają.

E.M.



Kartki z historii

W latach międzywojennych pozyskano w polskich lasach blisko 200 mln m³ drewna (grubizny), przekraczając tym samym dopuszczalny limit użytkowania lasu o ok. 60%. Nadmierne wyreby występowały jednak niemal wyłącznie w lasach niepaństwowych i nie dotyczyły Lasów Państwowych.

GRUDZIEŃ 2013

PONIEDZIAŁEK

23

Sławomiry, Wiktorii



WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA

WTOREK

24

Adama, Ewy



BOŻE NARODZENIE

ŚRODA

25

Eugonii, Piotra



ŚWIĘTEGO SZCZEPANA

CZWARTEK

26

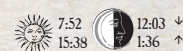
Dionizego, Szczepana



PIĄTEK

27

Jana, Maksyma



SOBOTA

28

Teofila, Antoniego, Cezarego



NIEDZIELA

29

Tomasza, Dominika, Damiana



Zostało

100

dni do wakacji

przedwojenny – pre-war
obchodzić – to celebrate
prezydent – president
patronat – patronage



inaugurować – to inaugurate
obchody – celebrations
społeczeństwo – society
przemówienie – speech
organizować – to organize

GDZIE SIĘ PODZIAŁ GAJOWY?

Rozporządzenie ministra środowiska z 2003 roku w sprawie stanowisk i stopni Służby Leśnej wymienia stanowisko gajowego jako najniższe w leśnej hierarchii. Niedługo jednak zapewne nie spotkamy już leśnika w stopniu gajowego, bo od wielu lat nie zatrudnia się nikogo w tym charakterze. Stanowisko gajowego przechodzi do historii, zamykając pewien rozdział leśnictwa.



Przed wojną gajowy pełnił funkcję strażnika części lasu, odpowiadającego za powierzony mu obchód. Chronił las przed szkodnictwem i był „leśnikiem pierwszego kontaktu”. Także po wojnie gajowi, zwykle awansowani z robotników leśnych, pomagali leśniczym i doglądali obchodów. Wejście w życie ustawy o lasach z 1991 roku zmieniło wymogi w stosunku do Służby Leśnej. Wielu gajowych ukończyło wykształcenie i awansowało.

Dzisiaj przygodę z leśnictwem rozpoczyna się od stanowiska podleśniczego, a ostatni gajowy odejdzie niebawem na emeryturę, pozostawiając nam ciepłe wspomnienie o ludziach z nieodłączną raportówką, oddanych państwowym lasom.

J.S.



Kartki z historii

W roku 1931 z inicjatywy Lasów Państwowych powstała Polska Agencja Drzewna – Paged, prowadząca działalność handlową oraz inwestycyjną. To według koncepcji Pagedu zbudowano w latach 1934–1935 port drzewny w Gdyni na Oksyniu o zdolności przeładunkowej 500 tys. m³ drewna rocznie, czyli ok. 50% ówczesnego eksportu drewna z Polski drogą morską.

GRUDZIEŃ 2013 / STYCZEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

30

Seweryna, Eugeniusza



WTOREK

31

Melanii, Sylwestra



NOWY ROK

ŚRODA

1

Mieczysława, Mieszka



CZWARTEK

2

Izydora, Grzegorza



PIĄTEK

3

Danuty, Zdzisława



SOBOTA

4

Elżbiety, Anieli



NIEDZIELA

5

Hanny, Edwarda, Szymona



Zostały

173

dni do wakacji

minister środowiska – minister
of the environment
hierarchia – hierarchy
funkcja – function
strażnik – guard

szkodnictwo – vandalism
ustawa o lasach –
the Forest Act
wymóg – requirement
wykształcenie – education
awansować – to be promoted



GENETYK

O prof. Justynie Nowakowskiej pisze Eugeniusz Pudlis

Czy rozwijająca się w szalonym tempie biotechnologia, wspomagana przez równie „szaloną” genetykę, pozwala – na przykład – na wyhodowanie choinki, która sama, bez lampek, świeci? – W Anglii już to uczyniono – odpowiada prof. Justyna Nowakowska z Zakładu Hodowli Lasu i Genetyki Drzew Leśnych Instytutu Badawczego Leśnictwa. – Geny meduzy, wszczepione w strukturę m.in. jodły, sprawiły, że igły tego drzewka, podlane stosownym substratem, świecą. Same, w wybranych kolorach!



Prof. Nowakowska, absolwentka Uniwersytetu im. Ludwika Pasteura w Strasburgu (Francja), inicjatorka i organizatorka nowoczesnego Laboratorium Biologii Molekularnej w IBL, uważa jednak, że zdobycze inżynierii genetycznej, szczególnie w leśnictwie, powinny być stosowane z rozwagą i wielką ostrożnością. Nie tylko dlatego, że drzewa, zwłaszcza iglaste – organizmy długowieczne – mają skomplikowany genom, czyli zbiór genów, o wiele większy od genomu człowieka. Aby wykreowane przez genetykę drzewa nie „nabroiły” w lasach, opowiada się za tym, żeby nawet etap badań laboratoryjnych był prowadzony w zamkniętych pomieszczeniach, to znaczy w szklarniach, i najlepiej, by ich żywot przerywano przed momentem kwitnienia i pylenia.

Chodzi o to, aby modyfikowane drzewa nie dostały się do środowiska, a po zakończeniu badań trafiły co najwyżej na wyznaczone plantacje. Jednak w świecie pokusa wyhodowania drzew o zaprogramowanych cechach jest znacznie większa od potrzeby zagwarantowania bezpieczeństwa naturze. W wielu krajach prowadzone są próby kształtowania genomów drzew w taki sposób, aby zmusić je, na przykład, do wytwarzania włókien drewna ułatwiających przerób na pulpę, a potem na papier. Transformacje genomu drzew – często topoli czy eukaliptusa, a także świerka i sosny – prowadzone są też po to,



żeby przyspieszyć ich wzrost albo zwiększyć odporność na różne choroby, powodowane przez bakterie, grzyby lub szkodliwe owady.

Profesor J. Nowakowska na podstawie analiz DNA prowadzi badania zmienności genetycznej sosny zwyczajnej, świerka pospolitego, jodły pospolitej, buka zwyczajnego, olszy czarnej i brzozy zwyczajnej. Niedawno opracowała metodę identyfikacji skradzionego drewna za pomocą analizy DNA. Molekuły DNA są tak samo niepowtarzalne jak odciski palców z liniami papilarnymi. Jeżeli są takie same w próbkach podejrzanego drewna i na pniu, z którego zostało ścięte, wskazują złodzieja z blisko stu procentową pewnością.



LICZYDŁO, KRĘCIOŁEK, KOMPUTER

Mówi się, że „W lesie i w wodzie niepoliczono”. Nic bardziej mylnego! Leśnicy wciąż liczą drzewa przeznaczone do wyrębu, także pozostawione przyrodzie, oraz prowadzą ścisłą ewidencję drewna.

Niegdyś zapiski terenowe w raptularzach i brulionach prowadzono w systemie dziesiętnym z zastosowaniem kropek i kresek. Do obliczeń leśniczowie używali różnych urządzeń. W latach 50. XX wieku posługiwali się drewnianym liczydłem, a wyliczoną miąższość drewna zestawiali na wielkich płachtach papieru.



W latach 70. i 80. ubiegłego wieku weszły do użytku urządzenia polskiej produkcji Predom-Mesko, nazywane „kręciołkami”. Kręcenie korbką w odpowiednią stronę pozwalało dzielić, mnożyć, dodawać i odejmować. Wymiary odbieranego w lesie drewna pozwalały wyliczyć jego miąższość, ale konieczne były do tego odpowiednie tablice. Wieczorem leśnik, często przy lampie naftowej, „kubikował” drewno i ręcznie sporządzał wykazy odbiorcze.

Potem pojawiły się kalkulatory elektryczne, a w latach 90. powszechnie zaczęto używać w leśnictwie komputerów, w tym rejestratorów – przenośnych urządzeń służących do zbierania danych w terenie.

J.S.



Kartki z historii

Nowoczesne leśnictwo w Polsce okresu międzywojennego opierało się na dobrze wykształconych kadrach leśnych, których dostarczały trzy uczelnie: Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Uniwersytet Poznański i Politechnika Lwowska. W tym czasie dyplomy inżyniera leśnika otrzymali 2124 osoby.

STYCZEŃ 2014

ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI

PONIEDZIAŁEK

6

Kacpra, Melchiora, Baltazara

7:51 15:49 10:11 22:53

WTOREK

7

Lucjana, Juliana

7:50 15:50 10:36

ŚRODA

8

Seweryna, Juliusza

7:50 15:52 0:06 11:01

CZWARTEK

9

Adriana, Marceliny

7:50 15:53 1:17 11:29

PIĄTEK

10

Danuty, Wilhelma

7:49 15:54 2:24 11:59

SOBOTA

11

Honoraty, Matyldy

7:48 15:56 3:27 12:34

NIEDZIELA

12

Ady, Benedykta, Arkadiusza

7:48 15:57 4:26 13:15

Zostało

166

dni do wakacji

ewidencja – inventory
obliczenia – calculations
urządzenie – device
kropka – dot
kreska – line

dzielić – to divide
mnożyć – to multiply
dodawać – to add
odejmować – to subtract
dane – data



DENKMAŁE W LESIE

Pewnego razu usłyszałem opowieść o ciekawych kamieniach, które leżą w lesie, w dawnej zwirowni, nieopodal wsi Bobowicko pod Międzyrzeczem. Postanowiłem je odszukać.

Okazało się, że tuż po II wojnie światowej, gdy usuwano ślady niemieckości na tym terenie, kamienie wywieziono wraz ze śmieciami do lasu. Były to denkmale – pomniki upamiętniające mieszkańców Bobowicka, noszących niemieckie i polskie nazwiska, którzy – wcieleni do armii niemieckiej – polegli w I wojnie światowej.

W każdej wiosce, skąd pochodzili zwerbowani żołnierze, stawiano pomnik z nazwiskami ofiar i datami ich śmierci. Miały najczęściej kształt obelisku i ozdobione były takimi elementami, jak wieniec, orzeł, a także krzyż żelazny lub hełm. Taki zwyczaj honorowania żołnierzy zapoczątkowano już w czasie wojen napoleońskich.



Leśnicy z Nadleśnictwa Międzyrzecz pomogli wydobyć zapomniane denkmale z lasu pod Bobowickiem. Trafiły one na dziedziniec międzyrzeckiego muzeum.

Zapomnianymi leśnymi cmentarzami i mogiłami opiekują się głównie leśnicy, bo to oni najczęściej bywali świadkami bitew i potyczek.

J.S.

Kartki z historii

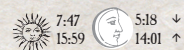
W 1930 r. do zadań naukowych powołano Zakład Doświadczalny Lasów Państwowych, przekształcony w roku 1934 w Instytut Badawczy Lasów Państwowych. Placówka istnieje do dziś, ale pod nieco inną nazwą – Instytut Badawczy Leśnictwa – i organizacyjnie nie podlega już Lasom Państwowym.

STYCZEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

13

Bogumi, Weroniki



WTOREK

14

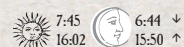
Feliksa, Niny



ŚRODA

15

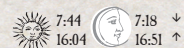
Pawła, Arnolda, Izydora



CZWARTEK

16

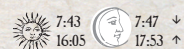
Marcelego, Włodzimierza



PIĄTEK

17

Antoniego, Jana



SOBOTA

18

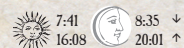
Małgorzaty, Piotra



NIEDZIELA

19

Henryka, Marty



Zostało

159

dni do wakacji

opowieść – story
odszukać – to find
wywieźć – to remove
śmieci – waste
ofiara – victim



upamiętnić – commemorate
obelisk – obelisk
wieniec – wreath
krzyż – cross
mogiła – grave

ZAPARKUJ NA DAWNEJ GRANICY

Przez lasy nadleśnictw Bolewice i Trzciel biegła przed II wojną światową dawna granica polsko-niemiecka, ustanowiona w 1918 roku przez traktat wersalski. Granicę wytyczały pas ziemi i granitowe kamienie, ale czas zatarł jej ślady. Leśnicy postanowili przypomnieć usytuowanie posterunków granicznych pomiędzy Siłną i Pszczewem, budując właśnie tam leśny parking.

Dzięki pomysłowi leśników możemy nie tylko bezpiecznie zaparkować auto, ale też uczestniczyć w lekcji historii, gdy wybierzemy się, na przykład, na grzyby czy spacer przez uroczyska Pszczewskiego Parku Krajobrazowego. Oglądane fragmenty dawnej strażnicy, kamień i szlaban graniczny oraz tablice informacyjne przypominają nam tragiczne wydarzenia z 1 września 1939 roku. W pierwszych chwilach wojny zginął tu plutonowy Antoni Paluch, komendant polskiego posterunku granicznego.



W trosce o turystów, ale także z potrzeby zachowania pamięci o ważnych wydarzeniach, leśnicy wskrzesili to i wiele innych miejsc w całej Polsce o szczególnym znaczeniu historycznym. Podczas wycieczki po lesie można nie tylko poszerzyć wiedzę przyrodniczą, lecz także poznać historię danego miejsca.

J.S.



Kartki z historii

Pierwsze ogólnopolskie obchody Święta Lasu, zwanego także Dniem Lasu, odbyły się w kwietniu 1933 r. pod patronatem prezydenta R.P. Ignacego Mościckiego. W obchodach brały udział władze państwowe, wojskowe, kościelne, różne towarzystwa i stowarzyszenia oraz lokalne społeczności.

STYCZEŃ 2014

20 stycznia - 2 lutego - ferie w województwach: lubelskim, łódzkim, podkarpackim, pomorskim, śląskim

WODNIK - osoby urodzone między 20 stycznia a 18 lutego

7:40 16:10 8:57 21:06

Dzień Babci

7:39 16:12 9:19 22:13

Dzień Dziadka

7:38 16:14 9:42 23:20

7:37 16:15 10:06

7:36 16:17 0:30 10:35

7:34 16:19 1:41 11:09

7:33 16:21 2:51 11:51

PONIEDZIAŁEK

20

Fabiana, Sebastiana

WTOREK

21

Agnieszki, Jarostawa

ŚRODA

22

Anastazego, Wincentego

CZWARTEK

23

Ildefonsa, Rajmunda

PIĄTEK

24

Rafała, Felicji, Franciszka

SOBOTA

25

Pawła, Miłosza

NIEDZIELA

26

Tymoteusz, Michała

Zostały

152

dni do wakacji

granica - border

traktat - treaty

pas ziemi - strip of land

zacierać - to cover up

czas - time

śląd - trace

posterunek graniczny - checkpoint

szlaban - barrier

tablica informacyjna -

information board

komendant - commanding officer



NADLEŚNICZY STACHOWSKI I TAJEMNICA V2



Stachowski Mieczysław Nadleśniczy w Nadleśnictwie Wola Ociecka (Forstamt Wola Ociecka)

Głośnym epizodem partyzanckim z okresu wojny było ujawnienie tajnego niemieckiego poligonu Blizna k. Mielca, gdzie okupanci prowadzili doświadczenia z pociskami V2 – pierwszą tego typu bronią taktyczną dalekiego zasięgu. W zdemaskowanie poligonu swój wkład wnieśli również ludzie lasu.

W akcję zostali wtajemniczeni pracownicy biura Nadleśnictwa Wola Ociecka i kilkunastu gajowych, wchodzących w skład tajnej organizacji kierowanej przez Mieczysława Stachowskiego. Nadleśniczy Stachowski ps. „Sęp” i jego podwładni zebrali z poligonu odłamki pocisków i przekazali do Komendy Głównej AK. Na polecenie centrali zdobyli fragmenty rakiety, m.in. urządzenia sterującego. Udało im się również pozyskać dla aliantów mapy terenu i plany zakładów w Sędziszowie, gdzie montowano V2.

Efektem tej pracy było zniszczenie poligonu przez lotnictwo alianckie i udaremnienie produkcji broni. Po wojnie aresztowany przez NKWD, prawie trzy lata spędził na zesłaniu w Rosji.

Jeden z zaangażowanych w akcję leśniczych, Henryk Augustynowicz, został aresztowany przez Niemców i zginął w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen.

Start rakiety V2 można zobaczyć, odwiedzając stronę Nadleśnictwa Tuszyna, www.krosno.lasy.gov.pl.

Do dziś w lasach na terenie Polski leśnicy napotykać ślady działań wojennych – często stwarzające duże niebezpieczeństwo – nawet moździerze czy wciąż niezdetonowane pociski rakietowe.

E.M.



Kartki z historii

W 1933 r. powstało Przystosowanie Wojskowe Leśników – paramilitarna organizacja wojskowa, zrzeszająca ok. 12 tys. osób, której celem, oprócz krzewienia kultury fizycznej i sportu, było przygotowanie leśników do działań w czasie wojny. Na prezesa Zarządu Głównego P.W.L. wybrano dyrektora naczelnego Lasów Państwowych Adama Loręta.

STYCZEŃ / LUTY 2014

27 stycznia – 9 lutego – ferie w województwach: podlaskim, warmińsko-mazurskim

PONIEDZIAŁEK

27

Anieli, Jerzego



WTOREK

28

Walerego, Karola



ŚRODA

29

Franciszka, Józefa



CZWARTEK

30

Macieja, Martyńja



PIĄTEK

31

Jana, Marcei, Ludwiki



SOBOTA

1

Brygidy, Ignacego



NIEDZIELA

2

Marii, Mirosława



Zostało

145

dni do wakacji

poligon – military training area
 partyzant – partisan
 nadleśnictwo – forest district
 mapa – map
 odłamek – shrapnel



pocisk rakiety – missile
 lotnictwo – air force
 produkcja – production
 moździerz – mortar
 aresztować – to arrest

DRWAŁ

Rozmowa z Janem Woźniakiem

-Czy współcześnie drwał używa jeszcze siekiery?

-Do ścinania drzew - nie; używamy pilarek, czyli pił spalinowych. Dawniej były to tylko siekiery, ręczne piły pojawiły się później. Pilarki, na początku ciężkie i nieporęczne, wprowadzono do leśnictwa dopiero po II wojnie światowej. Ale i siekiere zawsze mam przy sobie. Przydaje się, choćby do przewrócenia drzewa.

-Co to znaczy?

-Ścięcie sosny nie jest wcale takie proste: najpierw wykonuję dwa podcięcia od strony, na którą drzewo ma się przewrócić. Tworzą one swego rodzaju trójkąt (patrz rysunek). Później, po drugiej stronie robię trzecie podcięcie, pozostawiając 2-3-centymetrowy pasek nieprzeciętego drzewa. Nazywamy to „zawiasą” - to wokół niej niejako obraca się padające drzewo. Teraz do akcji (tym razem w roli młotka) wkracza siekiera. W podcięcie trzecie wbijam powoli dwa drewniane lub plastikowe kliny. Milimetr po milimetrze rozchylają podcięcie, a drzewo powolutku odchyła się od pionu. Jeszcze jedno puknięcie obuchem siekiery i drzewo majestatycznie pada, aż ziemia drży pod jego uderzeniem.

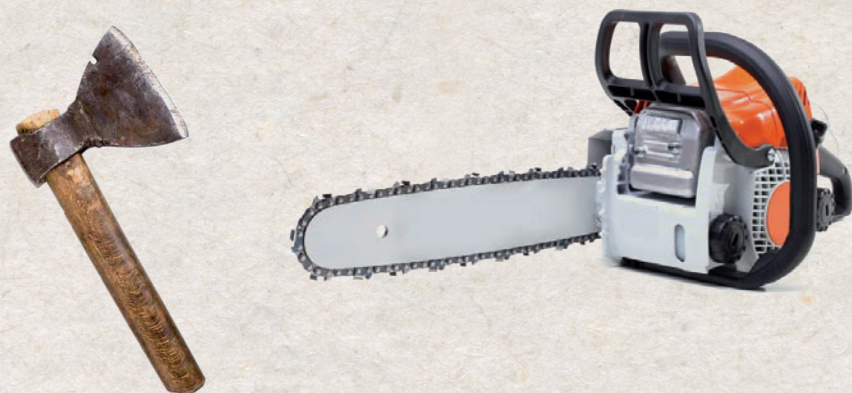
-Właśnie wyciął Pan ponadstuletnie drzewo!

-Ta gruba sosna pojedzie do tartaku na deski. Jej czubek potnę na krótsze kawałki, tzw. papierówkę, która trafi do papierni. Gałęzie trzeba będzie ładnie porąbać i poukładać na kupki, by można było je pomierzyć. Będzie sporo roboty, ale opał do pieca na zimę też jest potrzebny.



-Przystawie o drwach dotyczy przede wszystkim ryzyka, które wiąże się z rąbaniem. Czy to rzeczywiście niebezpieczna praca?

-Tak. Stojąc zbyt blisko osoby rąbiącej drwa na opał, można zarobić niezłego guza. Przy tej czynności kawałki drewna potrafią lecieć na boki z dużą prędkością. Stojąc natomiast przy osobie ścinającej drzewo, mówię bez żadnej przesady, można nawet zginąć. To dlatego, gdy ścinam drzewo, nie może być nikogo w promieniu dwóch wysokości tego drzewa. Może się przecież zdarzyć, że osunie się na inne, które też się przewróci. Stąd ta zasada.



LEŚNICY W BITWIE POD POLICKIEM

Fortyfikacje Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego znane są w Europie, ale o Trzcielskiej Pozycji Przesłaniania słyszało niewiele osób.

To system fortyfikacji, który miał zatrzymać Armię Czerwoną w styczniu 1945 roku. Dwa dni po zdobyciu Poznania rajd czołgowy Korpusu Pancernego Gwardii sił operacyjnych Armii Czerwonej pojawił się jednak pod Trzciem. Jednocześnie Rosjanie wkroczyli do Silnej i Pszczewa. Przewodnikiem



Rosjan, którzy przełamali umocnienia i sforsowali Obrę w kierunku Międzyrzecza, był leśniczy z niemieckiego majątku Annahof. Przed mostem w okolicach Policka Rosjanie utworzyli kocioł, gdzie po zaciętej walce rozbili siły niemieckie uciekające z Pszczewa.

Gdy ucichły odgłosy bitwy, z pobliskiej leśniczówki Waldecke (Suszkowo) wyszedł leśniczy w mundurze niemieckiego leśnika. Chciał opatrzyć

rannego Rosjanina, jednak ten - na widok munduru - wypuścił serię z pepeszy... Wroga leśniczówkę spalili koledzy „czerownoarmiejca”. Do dziś pozostały po niej tylko fundamenty, stare lipy oraz daglezcje. W sędziwych sosnach tkwią odłamki pocisków.

J.S.

Kartki z historii

Po napaści Niemców hitlerowskich na Polskę 1 września 1939 r. dyrektor naczelny Lasów Państwowych ewakuował się 5 września wraz z Dyrekcją Naczelną na wschód. 17 września w miejscowości Natiboki konwoj został zatrzymany przez oddział wojsk sowieckich, a dyrektor Lorel aresztowany. Okoliczności jego śmierci są dotąd niezbrane.

LUTY 2014

3-16 lutego - ferie w województwach: kujawsko-pomorskim, lubuskim, małopolskim, świętokrzyskim, wielkopolskim

PONIEDZIAŁEK

3

Błażeja, Oskara

7:21 8:38 ↑
16:35 21:46 ↓

WTOREK

4

Andrzeja, Józefa, Tytusa

7:19 9:04 ↑
16:37 23:00 ↓

ŚRODA

5

Agaty, Adelajdy

7:18 9:32 ↑
16:39

CZWARTEK

6

Doroty, Bogdana, Pawła

7:16 0:11 ↓
16:41 10:02 ↑

PIĄTEK

7

Ryszarda, Teodora

7:14 1:17 ↓
16:43 10:36 ↑

SOBOTA

8

Hieronima, Sebastiana

7:12 2:18 ↓
16:45 11:15 ↑

NIEDZIELA

9

Apolliny, Eryki, Cyryla

7:11 3:13 ↓
16:47 11:59 ↑

Zostało

130

dni do wakacji

fortyfikacje - fortifications

armia - army

mość - bridge

sforsować - force

uciekać - to retreat

odgłos - sound

bitwa - battle

ranny - injured

leśniczówka - forester's lodge

spalić - to burn



LEŚNI POSZUKIWACZE „SKARBÓW”

W lesie wiele rzeczy dzieje się przez cały rok, jednak czas wzmożonej aktywności leśników przypada na wiosnę. Właśnie wtedy często spotyka się w lesie „facetów z piszczałkami”, czyli poszukiwaczy historii. Szacuje się, że w Polsce jest około 100 tys. poszukiwaczy, którzy uzbrojeni w wykrywacze metalu i szpadle penetrują lasy. Nic dziwnego, bo lasy wabią nie tylko wiosennymi kwiatami, śpiewem ptaków i magiczną ciszą, kuszą także obietnicą ciekawych znalezisk.

Dla poszukiwaczy szczególnie atrakcyjne są zachodnie rubieże kraju. Wędrowali tędy bądź stacjonowali św. Wojciech i Otton III, żołnierze napoleońscy, powstańcy styczniowi i wielkopolscy, uciekał Volkssturm, maszerowały oddziały Wehrmachtu i Armii Czerwonej.



Ustawa o lasach zabrania jednak rozkopywania gruntu, niszczenia ściółki, uszkodzenia roślin. Grozi za to grzywna nawet do 5 tys. zł. Ponadto poszukiwania przy użyciu wykrywaczy metali wymagają zawsze zgody wojewódzkiego konserwatora zabytków. Wszelkie znalezione przedmioty powinny zostać przekazane do muzeum.

Szukając skarbów, „faceci z piszczałkami” natrafiają niekiedy na granaty, bomby i pociski. Nic dziwnego, że leśnicy bywają tym bardzo zaniepokojeni.

J.S.



Kartki z historii

Na zajętych przez niemieckiego okupanta ziemiach polskich wszystkie lasy, w tym przede wszystkim lasy państwowe, zostały przejęte przez administrację niemiecką. Na szczeblu centralnym i w jednostkach terenowych wprowadzono zarządy niemieckie obsadzone urzędnikami leśnymi z Rzeszy.

LUTY 2014

PONIEDZIAŁEK

10

Elwiry, Jacka

7:09 16:48 ☾ 4:01 ↓ 12:49 ↑

WTOREK

11

Grzegorza, Lucjana

7:07 16:50 ☾ 4:43 ↓ 13:44 ↑

ŚRODA

12

Radostawa, Damiana

7:05 16:52 ☾ 5:19 ↓ 14:43 ↑

CZWARTEK

13

Albina, Antoniego

7:03 16:54 ☾ 5:50 ↓ 15:44 ↑

Dzień Zakochanych (Walentynki)

PIĄTEK

14

Grzegorza, Katarzyny

7:01 16:56 ☾ 6:17 ↓ 16:48 ↑

SOBOTA

15

Jowity, Faustyna

6:59 16:58 ☾ 6:41 ↓ 17:52 ↑

NIEDZIELA

16

Danuty, Juliana

6:57 17:00 ☾ 7:04 ↓ 18:58 ↑

Zostało

131

dni do wakacji

poszukiwacz – searcher
skarb – treasure
wykrywacz metalu –
metal detector
znalezisko – find
grunt – ground



ściółka – forest floor
roślina – plant
rozkopywać – to dig
uszkadzać – to harm
grzywna – fine

ŻYWICZARZ ODCHODZI W PRZESZŁOŚĆ



Czasami podczas leśnej wędrowki spotykamy sosny, które w dolnej części pnia pozbawionego kory mają nacięcia ułożone w jodełkę i przedzielone pionowym rowkiem. To spały żywiczarskie, które stosowano w Polsce na skalę gospodarczą od lat przedwojennych do roku 1994.

Tworzeniem spał, nacinaniem żłobków i zbiorem pachnącego złota naszych borów zajmowali się żywiczarze. Spały nacinali bladym świtem, czasem też wieczorem, szczególnie przed burzą. Żywica z nacięć ściekała rowkiem do kubka, a żywiczarz wybierał ją później i przelewał do metalowych beczek, które gromadził w specjalnym schronie-ziemiance. Każdy z żywiczarzy na osiągnięcie normy pozyskania żywicy ze spały miał swoje sposoby, nie zawsze zgodne z instrukcją. Wszyscy byli ludźmi lasu i wirtuozami

swego rzemiosła. Praca wymagała wielkiej precyzji we władaniu narzędziami i doskonałej znajomości zjawisk przyrody. Wielu leśników z nostalgią wspomina żywiczarzy i zapach bursztynowego złota unoszący się ze spał.

Dzisiaj w Polsce już nie żywicuje się drzew. Nasza rodzima żywica ustąpiła miejsca tej importowanej z Chin czy Brazylii.

J.S.



Kartki z historii

Podobnie jak na ziemiach polskich okupowanych przez Niemców, tak też na terenach zajętych 17 września 1939 r. przez Związek Radziecki wszystkie lasy znalazły się we władaniu okupantów, a administracja leśna została zorganizowana według wzorów radzieckich.

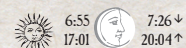
LUTY 2014

17 lutego - 2 marca - ferie w województwach: dolnośląskim, mazowieckim, opolskim, zachodniopomorskim

PONIEDZIAŁEK

17

Aleksego, Łukasza



WTOREK

18

Szymona, Konstancji



RYBY - osoby urodzone między 19 lutego a 20 marca

ŚRODA

19

Arnolda, Józefa, Konrada



CZWARTEK

20

Leona, Ludomira



PIĄTEK

21

Roberta, Eleonory



SOBOTA

22

Marty, Małgorzaty



NIEDZIELA

23

Romany, Damiana



Zostały

124

dni do wakacji

kora - bark
nacięcie - cut
spała - tap
żywica - resin
kubek - cup

świt - dawn
rzemiosło - craft
precyzja - precision
narzędzie - tool
zapach - scent



DANUTA SIEDZIKÓWNA, PS. „INKA”



„Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”. To ostatnie, pożegnalne słowa siedemnastoletniej Danuty Siedzikówny, ps. „Inka”, zamordowanej w ubeckich piwnicach gdańskiego więzienia w sierpniu 1946 roku.

Była córką leśniczego, Wacława Siedzika i Eugenii z Tymińskich.

Po przejściu frontu podjęła pracę kancelistki w Nadleśnictwie Hajnówka. Wraz z innymi leśnikami została w czerwcu 1945 roku aresztowana przez grupę NKWD-UB za współpracę z antykomunistycznym podziemiem. Uwolniona z konwoju przez patrol wileńskiej AK, podjęła służbę w oddziale jako sanitariuszka. Przybrała wówczas pseudonim „Inka”.

Na przełomie lat 1945 i 1946, zaopatrzona w dokumenty na nazwisko Danuta Obuchowicz, rozpoczęła pracę w Nadleśnictwie Miłomłyn. W lipcu 1946 roku została ponownie aresztowana. Podczas śledztwa była bita i poniżana, mimo to odmówiła składania zeznań obciążających członków brygady wileńskiej AK. Została skazana na śmierć 3 sierpnia, a 28 sierpnia rozstrzelana.

„Ince” poświęcono kilka filmów dokumentalnych oraz spektakl teatru telewizji. Imię Danuty Siedzikówny otrzymały też szkoły i drużyny harcerskie, a w Parku im. Henryka Jordana w Krakowie odsłonięto we wrześniu 2012 roku jej popiersie.

CILP



Kartki z historii

Od samego początku II wojny światowej leśnicy polscy uczestniczyli we wszystkich formach ruchu oporu, często z bronią w ręku. Przeważał udział w Armii Krajowej, ale też m.in. w Batalionach Chłopskich. Najpełniej zbrojny ruch oporu z udziałem leśników rozwinął się na Kielecczyźnie, czego przykładem był batalion „Las” 74. pułku piechoty A.K.

LUTY / MARZEC 2014

PONIEDZIAŁEK

24

Macieja, Marka



WTOREK

25

Cezarego, Donata



ŚRODA

26

Miroslawa, Aleksandra



Tłusty Czwartek

CZWARTEK

27

Gabriela, Anastazji



PIĄTEK

28

Romana, Lubomira



Ostatnia sobota karnawału

SOBOTA

1

Albina, Kunegundy



NIEDZIELA

2

Helena, Halszki



Zostało

117

dni do wakacji

poniżać – to humiliate
współpraca – cooperation
więzienie – prison
piwnica – basement
bić – to beat

patrol – patrol
sanitariuszka – nurse
śledztwo – interrogation
zeznanie – testimony
brygada – brigade



OPERATOR HARWESTERA

*O Kamile Rosołowskim pisze
Dagny Nowak-Staszewska*

Niektórzy mówią o tych maszynach, że to leśne smoki. Choć wcale nie należą do głośnych, to nazwa ma zapewne związek z ich imponującymi rozmiarami, charakterystyczną budową, a także wielozadaniowością. Co ciekawe, niektóre z nich nie mają kół, zastąpiono je bowiem swego rodzaju kroczącymi nogami, mogącymi pokonywać przeszkody. Mowa oczywiście o harvesterach, czyli wieloczynnościowych maszynach leśnych, które wykonują kilka operacji w trakcie pozyskania drewna – ścinanie, okrzesywanie i przerzynanie (czyli dzielenie drewna na odpowiednią długość).

Harwestery spotyka się w naszych lasach coraz częściej, ponieważ pozyskanie drewna tym sposobem jest bardziej opłacalne niż sposobem tradycyjnym, czyli

pilarką. Zanim jednak właściciel zakładu usług leśnych będzie cieszył się zyskiem, musi najpierw sporo zainwestować w zakup maszyny oraz w wyszkolenie pracownika, który będzie jej operatorem.

Pan Kamil Rosołowski jest operatorem harwestera od dwóch lat. Być może to niedługo, ale zyskał już duży szacunek wśród pracowników leśnych. Stało się tak, ponieważ jego umiejętność obsługi maszyny pozwala na prowadzenie prac w najtrudniejszych warunkach.

Pracuje osiem godzin dziennie. Z punktu widzenia tradycyjnego pilarza, ma pracę lekką i przyjemną, wykonywaną w komfortowych warunkach, nieporównywalnie dużo bardziej bezpieczną. Trzeba jednak zaznaczyć, że jego praca wymaga zwiększonej uwagi i sporej umiejętności inżynierskiej przy obsłudze komputera maszyny.



Zanim został operatorem, przeszedł dwutygodniowy kurs szkoleniowy, zakończony egzaminem. Później sam przez kilka dni uczył się obsługi konkretnego modelu harwestera. Musiał również przestudiować specjalistyczną lekturę – sama instrukcja dotycząca głowicy harwestera ma 600 stron. Pan Kamil wie jednak, że praktyczną umiejętność obsługi tej wielkiej maszyny zdobywa się w codziennej pracy, podczas nasłuchiwania silnika, kalibracji głowicy oraz posługiwania się specjalistycznymi programami.



MIĘDZY WERHWOLFEM A MARIĄ

W 1946 roku, wskutek przemian politycznych, 80% polskich lasów znalazło się we władaniu państwa. Do zarządzania nimi i budowania leśnej administracji potrzebna była fachowa kadra, której po wojnie brakowało – blisko połowa leśników zginęła podczas wojny. Z tym okresem związana jest interesująca historia. Na początku 1947 roku pewien leśniczy (rocznik 1926) po powrocie z wojska został skierowany na kurs w Ochli koło Zielonej Góry. Po kilku miesiącach intensywnego szkolenia otrzymał nakaz pracy na ziemiach odzyskanych. Razem z młodą małżonką zamieszkał w leśniczówce Czarny Bocian niedaleko Międzyrzecza. Sztuki leśnej musiał uczyć się praktycznie sam, słuchając podpowiedzi robotników leśnych i starszych kolegów.



Wieczorami obok samotnej leśniczówki kręcili się różni ludzie.

Było niebezpiecznie, bo każdy szabrownik miał wtedy broń. W lasach mijali się ostatni Niemcy z Werwolfu (niemieckiej organizacji dywersyjnej), członkowie Polskiego Związku Wojskowego oddziału o kryptonimie „Maria”, funkcjonariusze UB oraz milicjanci. Leśniczy jeździł poniemieckim rowerem i miał do obrony starą dubeltówkę. Jego żona trzymała w szafie wojskowy karabin, który dawał poczucie bezpieczeństwa, a także służył do polowania. Był to wtedy podstawowy sposób zdobywania żywności. Łączność ze światem stawała się możliwa wieczorami, gdy młoda leśniczyna przynosiła z tartaku pożyczony od stróża, jedyne sąsiada, telefon na korbkę.

Dzisiaj leśniczowie mogą spokojnie zdobywać wiedzę w technikach leśnych i na wydziałach leśnych, a łączność ze światem zapewniają urządzenia z dostępem do internetu i sieci komórkowych.

J.S.

Kartki z historii

W ciągu prawie dwóch lat sowieckiej okupacji polskich ziem wschodnich (17 września 1939 r. – 22 czerwca 1941 r.) wymierzono stamtąd na daleką Północ, Syberię, i do Kazachstanu ok. 1,3 mln polskich obywateli, w tym 50–55 tys. leśników wraz z ich rodzinami.

MARZEC 2014

PONIEDZIAŁEK

3

Maryny, Kunegundy

6:26 17:27 07:04 20:35

Ostatki

WTOREK

4

Arkadiusza, Eugeniusza, Kazimierza

6:24 17:29 07:32 21:49

ŚRODA

5

Adriana, Fryderyka

6:21 17:31 08:02 23:00

CZWARTEK

6

Róży, Wiktora

6:19 17:32 08:35

PIĄTEK

7

Tomasza, Felicjy

6:17 17:34 09:05 09:13

Dzień Kobiet

SOBOTA

8

Beaty, Wincentego

6:15 17:36 1:03 09:56

NIEDZIELA

9

Franciszki, Dominiki

6:12 17:38 1:55 10:44

Zostało

110

dni do wakacji

administracja – administration

kadra – personnel

wojna – war

członek – member

nakaz – order

oddział – troop

karabin – gun

bezpieczeństwo – safety

sąsiad – neighbour

łączność – communication



JAK KRWIODAWCY LAS SADZILI

Gdy dwadzieścia lat temu obejmowałem leśnictwo Pszczew, nieżyjący już podlesniczy Bolesław Zinkiewicz pokazywał mi z dumą dorodny młodnik i mówił ze swoim charakterystycznym wołyńskim akcentem: „A ten wo młodnik do kilka razy krwiopijcy sadzili”.

Okazało się, że był to las posadzony na przełomie lat 60. i 70. Uprawę zakładano w kilku podejściach, ponieważ jakość ochotniczych prac społecznych była licha. Las posadzono dzięki ideowemu zaangażowaniu ówczesnych honorowych dawców krwi, których pan Bolesław nazywał „krwiopijcami”.

W owym czasie, najczęściej w niedziele, organizowano rozmaite nieodpłatne prace na rzecz socjalistycznej ojczyzny, nazywane czynami społecznymi. Przeprowadzane one były z inicjatywy aktywistów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i czynem wspierały hasło ery Edwarda Gierka: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”. Wiele takich czynów podejmowano w lasach, a leśnicy musieli angażować się w ich organizację. Czyny społeczne obejmowały także pracowników biur nadleśnictw, którzy przy pomocy leśników terenowych w dni wolne od pracy sadzili las, pielęgowali uprawy lub sprząтали pasy przeciwpożarowe. Śpiewano wtedy: „Wszystko tobie, ukochana ziemio...”.

Dzisiaj co prawda nie ma czynów społecznych, ale leśnicy zapraszają okolicznych mieszkańców i dzieci z pobliskich szkół do wspólnego sadzenia lasu. W akcję włączają się również artyści, którzy pomagają leśnikom w promowaniu postaw proprzyrodniczych wśród społeczeństwa.

J.S.



MARZEC 2014

PONIEDZIAŁEK

10

Cypriana, Aleksandra



WTOREK

11

Benedykta, Konstantego



ŚRODA

12

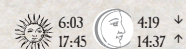
Alojzego, Bernarda



CZWARTEK

13

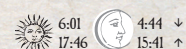
Bożeny, Krystyny



PIĄTEK

14

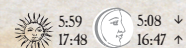
Leona, Martynty



SOBOTA

15

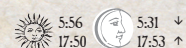
Longina, Klemensa



NIEDZIELA

16

Izabeli, Oktawii



Kartki z historii

Leśnicy oficerowie, którzy po 17 września 1939 r. dostali się do niewoli sowieckiej i trafili do obozów jenieckich, w marcu 1940 r. zostali zamordowani w Katyniu (41 osób), Charkowie (32 osoby), Kozielsku (7 osób), Ostaszkowie (3 osoby) oraz w innych, bliżej nieokreślonych miejscach (ok. 40 osób).

Zostały

103

dni do wakacji

uprawa – plantation
praca ochotnicza –
voluntary work
ojczyzna – homeland
wspierać – to support

hasło – slogan
era – era
organizacja – organization
dzień wolny – day off
sprzątać – to clean
śpiewać – to sing



ZIELONY KOLARZ NA SŁUŻBIE

Leśnicy przez długie lata korzystali służbowo z rowerów. Po wojnie był to jedyny środek lokomocji, dopiero później zastąpił go motocykl, a w końcu samochód.

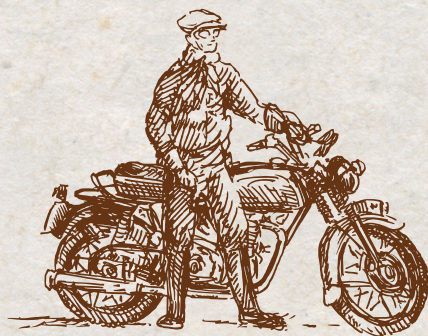
W Ośrodku Edukacji Przyrodniczej Mokrzec na terenie Nadleśnictwa Międzychód można podziwiać służbowy rower leśniczego – piękny, czarny, świetnie zachowany, z kompletem dokumentów: kartą rowerową leśniczego Wiktora Misiaka z Krobicewka oraz polisą ubezpieczeniową. Stan pojazdu świadczy o tym, że leśniczy dbał o niego równie dobrze jak o las. Rower służbowy, mimo że nie w zielonych, organizacyjnych barwach, był bardzo przydatny w patrolowaniu rozległej puszczy. Leśniczy na rowerze pewnie nie raz pokrzyżował plany kłusowników i złodziei, próbujących mu utrudnić wykonywanie obowiązków.

W dawnej kancelarii leśniczówki oprócz roweru można zobaczyć też „pułapkę na leśniczego”. Jest to deska gęsto nabita gwoździami. Kłusownik lub złodziej drewna kładł ją na ścieżce, po której przejeżdżał miał czujny leśniczy.



Dzisiaj leśniczowie najczęściej poruszają się samochodami terenowymi, choć są też tacy, którzy las patrolują konno.

J.S.



Kartki z historii

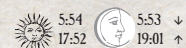
Straty osobowe wśród leśników polskich na terenach pod okupacją niemiecką w okresie II wojny światowej wyniosły ok. 5 tys. osób, czyli prawie 25% ogółu zatrudnionych. Leśników wysiedlano do Generalnego Gubernatorstwa, zsyłano do obozów koncentracyjnych, a za przynależność do organizacji patriotycznych rozstrzeliwano.

MARZEC 2014

PONIEDZIAŁEK

17

Patryka, Zbigniewa



WTOREK

18

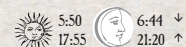
Cyryla, Edwarda



ŚRODA

19

Józefa, Bogdana



Początek astronomicznej wiosny

CZWARTEK

20

Klaudii, Eufemii



BARAN - osoby urodzone między 21 marca a 19 kwietnia

PIĄTEK

21

Lubomira, Benedykta



SOBOTA

22

Katarzyny, Bogusława



NIEDZIELA

23

Pelagii, Feliksa



Zostało

96

dni do wakacji

patrolować – to patrol
rower – bicycle
motocykl – motorcycle
samochód – car
pojazd – vehicle



obowiązki – duties
kłusownik – poacher
złodziej – thief
kancelaria – office
pułapka – trap

MARTWE DREWNO

Martwe drzewo (stojące lub leżące) jest nawet bardziej „żywe” od zdrowych i dorodnych okazów. Żyje swoim drugim życiem. Zapewnia schronienie i pokarm wielu gatunkom, a rozkładając się, wzbogaca glebę.

Jednak jeszcze 20 lat temu nie w pełni doceniano rolę martwego drewna. W planie urzędzenia lasu, sporządzonym na 10 lat, widniała pozycja: *Uprzątnięcie nasienników, przestojów i przedrostów - 145 m³*. Zadanie należało wykonać, gdyż lata 80., kiedy powstał ów plan, były czasami PRL. Niewykonanie planu i niedostarczenie drewna socjalistycznej gospodarce było traktowane jako sabotaż oraz działanie na szkodę państwa, a obecność suchych drzew w lesie uznawano za przejaw marnotrawstwa i brak troski leśniczego o stan lasu. Dziś, po krótkim czasie, pogląd ten diametralnie się zmienił. Pozostawianie martwych drzew to dziś w Lasach Państwowych codzienność.



Leśnicy to przezorni ludzie, rozumiejący przyrodę. Niech świadczą o tym choćby obszary chronione, których znakomita większość znajduje się w Polsce na terenie Lasów Państwowych.

J.S.



Kartki z historii

W wyniku przegranej przez Polskę wojny obronnej we wrześniu 1939 r. i w całym okresie II wojny światowej do niemieckich oficerskich obozów jenieckich trafiło ok. 300 leśników. Przebýwali we wszystkich 37 oślagach, zamykając w niektórych z nich Kola Leśników o najrozmaitszych formach działalności.

MARZEC 2014

PONIEDZIAŁEK

24

Marka, Gabriela



WTOREK

25

Marioli, Wieńczysława



ŚRODA

26

Emanuela, Larysy, Teodora



CZWARTEK

27

Lidii, Ernesta



PIĄTEK

28

Anieli, Jana



SOBOTA

29

Wiktoryna, Helmuta



Zmiana czasu z zimowego na letni

NIEDZIELA

30

Anieli, Leonarda



Zostało

89

dni do wakacji

martwe drzewo – dead wood
okaz – specimen
schronienie – shelter
pokarm – food
gatunek – species

gleba – soil
wzbogacać – enrich
zmieniać – to change
rozumieć – to understand
obszar – area



SZKOŁA W ROGOZIŃCU MA PONAD 65 LAT

W Polsce istnieje jedenaście średnich szkół leśnych podlegających Ministerstwu Środowiska. Jedną z nich jest szkoła w Rogozińcu, która w ubiegłym roku obchodziła jubileusz 65-lecia działalności.

Mała, położona w lesie szkoła to centrum kształcenia leśnych profesjonalistów. Uczy przyszłych leśników, jak zarządzać lasem i rozumieć pozornie nieprzewidywalną przyrodę. Kadra szkoły dobrze dogaduje się z administracją leśną i samorządową. Od lat świetnie kształci



w teorii i praktyce techników leśnictwa, a od września 2011 roku operatorów maszyn leśnych. Każdy uczeń zdobywa kwalifikacje pilarza, zasiada w kabinie harwestera, leśnej maszyny ścinającej, okrzyszującej i przeżynającej, jak również korzysta z pobliskiej strzelnicy myśliwskiej. Opiekuje się dzikami i sokołami, uczy się sygnałów myśliwskich, uczestniczy w zajęciach teatralnych czy informatycznych. Jest świetnie przygotowany do pracy w leśnictwie, a także do studiów w szkole wyższej.

J.S.



Kartki z historii

Na skutek rabunkowej gospodarki ze strony okupanta niemieckiego nastąpiło olbrzymie zubożenie potencjału gospodarczego polskich lasów. Ich wartość obniżyła się prawie o 30%, a ok. 15% powierzchni leśnej zostało zamienione na nieużytki i nadmiernie przerzedzone drzewostany. Straty w lasach na terenach wschodnich zarządzanych przez Sowieców kształtowały się podobnie.

MARZEC / KWIECIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

31

Beniamina, Balbiny

6:22 19:16 6:30 20:24

Prima Aprilis

WTOREK

1

Grażyny, Ireny

6:19 19:17 6:59 21:37

ŚRODA

2

Władysława, Franciszka

6:17 19:19 7:31 22:46

CZWARTEK

3

Ryszarda, Ireny

6:15 19:21 8:08 23:49

PIĄTEK

4

Benedykta, Izydora

6:13 19:23 8:49

SOBOTA

5

Katarzyny, Wincentego

6:10 19:24 0:45 09:36

NIEDZIELA

6

Izoldy, Ireneusza

6:08 19:26 1:34 10:28

Zostały

82

dni do wakacji

szkoła średnia – high school
centrum kształcenia –
education centre
profesjonalista – professional
przyroda – nature

teoria – theory
nieprzewidywalny – unpredictable
praktyka – practice
kwalifikacje – qualifications
uczestniczyć – to take part
zajęcia – classes



TAKSATOR

Rozmowa z Magdaleną Stępińską

- Czy wiele kobiet pracuje przy urzędowaniu lasu?

- Zdecydowana mniejszość wśród leśników. W terenie są prawie sami mężczyźni, a kobiety zazwyczaj pracują w biurze.

- Praca przy urzędowaniu lasu jest bardziej zróżnicowana niż kiedyś i nie ogranicza się tylko do wykonania planu urzędowania lasu i prac glebowo-siedliskowych. Urzędownicy sporządzają inwentaryzacje przyrodnicze, plany ochrony dla obszarów wchodzących do sieci Natura 2000, a ostatnio opracowują bazy danych środowiskowych typu Bank Danych o Lasach. Jednak bez względu na zakres prac, w dalszym ciągu praca urzędniowca to życie w ciągłej delegacji, osiem miesięcy poza domem, częsta zmiana kwater i zamieszkiwanie z brygadą liczącą 5-7 osób, nierzadko w jednym pokoju. Dlatego jest to głównie męski zawód.

- Czy wymaga to kondycji fizycznej?

- Taksator dziennie opisuje od 50 do 100 ha lasu. Urzędownicy pracują na akord, dlatego dopiero deszcz przerywa ich pracę. To wymagające zajęcie, ale kondycja nie jest tu żadnym kryterium.

- Czy trzeba być leśnikiem, żeby zostać taksatorem?

- Na pewno trzeba być przyrodnikiem. Niekoniecznie z wykształcenia, ale przynajmniej z zamiłowania. Taksator musi mieć olbrzymią wiedzę przyrodniczą, musi też perfekcyjnie posługiwać się mapami i GPS-em. Musi znać się na prawie wszystkich gatunkach drzew, pozostałych roślin, grzybów i zwierząt, w tym na gatunkach chronionych. To on określa siedlisko bądź jakość



środowiska leśnego. To odpowiedzialna praca – opisy i mapy urzędniowca służą do wyliczenia tzw. etatu, czyli ilości drewna do pozyskania w całym nadleśnictwie, i podania wskazówek do prowadzenia gospodarki leśnej.

- Komu zatem poleciałabyś pracę taksatora?

- Osobom ceniącym sobie samodzielność, lubiącym podróżować, ale przede wszystkim tym, dla których najważniejszy jest bliski kontakt z przyrodą. Samotne przemierzanie lasu na piechotę i doświadczanie go to największy atut tej pracy. Gdy kończy się zima, urzędownicy tylko czekają, by ruszyć w teren. Bo urządzenie, tak naprawdę, to nie praca. To styl życia i myślenia.



WĘGLARZ – GASNĄCY ZAWÓD

Wypał węgla drzewnego znany jest ludzkości od czasów biblijnych, polskie zaś puszcze słynęły z niego od wieków. Dymiące mielerze dawały znakomity produkt eksportowy, na którym szlachta budowała fortuny. Po ostatniej wojnie ośrodki wypału zlokalizowano w Bieszczadach, gdzie było wystarczająco dużo drewna bukowego, najlepszego do produkcji węgla. W latach 1966-1970 średnie roczne zużycie drewna na wypał węgla wynosiło 35 tys. m³.



Ostatnio wypał prowadzony jest jedynie w retortach, czyli stalowych „piecach”, pozwalających na bezpieczne zwęglanie drewna. Jeszcze w 2000 roku było ich prawie 500 – potrafiły przerobić na węgiel 132,6 tys. m³ drewna rocznie. Pod koniec 2012 roku w Bieszczadach dymiło ich już jedynie 80, a kolejne bazy szykowano do zamknięcia.

Dymiące retorty prawdopodobnie znikną wkrótce z górskiego krajobrazu, a zawód węglarza przejdzie do historii.

Mało kto wie, że patronem „czarnych zawodów leśnych” – dziegiarzy, maziarzy, smolarzy i węglarzy – jest św. Trybald z Provins we Francji (1017-1066), pustelnik, którego postać przypomina nam dziś o ludziach lasu i odchodzących do historii zawodach.

E.M.

Kartki z historii

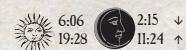
Lasadnicze znaczenie dla rozwoju leśnictwa w Polsce po II wojnie światowej miały akty prawne z lat 1944-1946 w sprawie upaństwowienia dużej i średniej własności prywatnej, w tym lasów. dekret P.K.W.N z 6 września 1944 r. o reformie rolnej, a następnie dekret z 12 grudnia tego samego roku.

KWIECIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

7

Rufina, Donata



WTOREK

8

Dionizego, Julii



ŚRODA

9

Marii, Dymitra



CZWARTEK

10

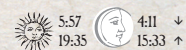
Michała, Makarego



PIĄTEK

11

Filipa, Leona



SOBOTA

12

Damiana, Juliusza

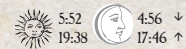


NIEDZIELA PALMOWA

NIEDZIELA

13

Przemysława, Idy



Zostało

75

dni do wakacji

ludzkość – humanity
słynąc – to be famous
rocznie – per year
dymić – to smoke
budować – to build



fortuna – fortune
zużycie – usage
rok – year
piec – furnace
postać – character

LEŚNI DEWELOPERZY

Dziuple to najlepsze, naturalne miejsce lęgu ptaków i innych małych zwierząt, dlatego leśnicy bardzo o nie dbają. W młodych drzewostanach mamy mniej drzew dziuplastych. Tam, gdzie ich brakuje, leśnicy wywieszają budki lęgowe dla ptaków oraz schrony dla nietoperzy – jednej z najbardziej zagrożonych grup ssaków. Nie mają one okrągłego otworu jak budki, lecz wąską, prostokątną szczelinę.

Sztuczne dziuple to pomysł H.F. Berlepscha z końca XIX wieku, niemieckiego ornitologa, który prowadził eksperymenty z zasiedlaniem budek, wzorując się na dziuplach dzięcioła. W Polsce ideę skrzynek lęgowych rozpropagował w XX wieku prof. Jan Sokołowski.



Obecnie każdy leśniczy prowadzi ewidencję budek i schronów, stale je kontroluje i bada stopień zasiedlenia. W moim leśnictwie, mimo że udało się zachować wiele drzew dziuplastych, wisi około 400 budek różnych typów i 50 schronów dla nietoperzy.

Pamiętacie rycinę z sikorą, która siedzi na jednej szalce wagi, a na drugiej leży sterta włochatych gąsienic? Podobnie jest z nietoperzami, każdy z nich zjada co noc tyle owadów, ile sam waży. Warto pomagać im żyć.

J.S.



Kartki z historii

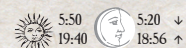
W wyniku przemian politycznych w Polsce po II wojnie świątowej państwo przejęło znaczny obszar lasów będących przedtem własnością prywatną. O ile w roku 1937 lasy państwowe zajmowały ok. 40% powierzchni wszystkich lasów, o tyle w 1946 r. było to już ponad 80%, czyli ok. 6 mln ha.

KWIECIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

14

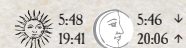
Bereniki, Waleriana



WTOREK

15

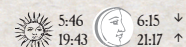
Ludwiny, Wacławcy



ŚRODA

16

Cecyliana, Bernadety



WIELKI CZWARTEK

CZWARTEK

17

Roberta, Rudolfa

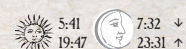


WIELKI PIĄTEK

PIĄTEK

18

Alicji, Bogusławy



WIELKA SOBOTA

SOBOTA

19

Adolfa, Tymona



BYK – osoby urodzone między 20 kwietnia a 20 maja

WIELKANOC

NIEDZIELA

20

Czesława, Agnieszki



Zostało

60

dni do wakacji

dziupla – hollow
miejsce – place
ptak – bird
nietoperz – bat
wisiec – to hang



budka lęgowa – nesting box
eksperyment – experiment,
dzięcioł – woodpecker
zachować – to keep
gąsienica – caterpillar

NA LEŚNICZYM POLEGAJ JAK NA ZAWISZY

„Polegać jak na Zawiszy” – to powiedzenie określa człowieka honoru, który dotrzymuje obietnic, jest ponadto przykładem solidności i niezawodności, a więc cech przypisywanych wszystkim harcerzom. Wzorem dla nich jest słynny rycerz Zawisza Czarny.

Harcerze od ponad stu lat znakomicie współpracują z leśnikami. W okolicy Pszczewa nad Jezioro Cegielniane od 1974 roku przyjeżdżają druhnicy i druhowicze ZHP ze Zbąszynka. Rozbijają obóz w borze tak starym jak ich związek i wspierają leśników z Nadleśnictwa Trzciel w dbaniu o las i jego mieszkańców. Czasem robią to nawet zbyt gorliwie.



Pewnego dnia o poranku harcerze zadzwonili do leśniczego, informując, że znaleźli chorego żurawia i zabrali go do obozu. Po fachowych oględzinach okazało się, że żuraw jest w pełni zdrowy, tylko zbyt młody, aby uciec przed sprawnymi harcerzami. Nie znali oni obyczajów żurawia i nie wiedzieli, że pisklę zaraz po wykluciu stale podąża za rodzicami. Sądziło, że jego nieporadność wynika z choroby. Na szczęście, dzięki współpracy harcerzy z leśniczym o który zaraz po zrobieniu pamiątkowej fotografii zwrócił młodego żurawia wystraszonemu rodzicom, przygoda zakończyła się pomyślnie. W dodatku harcerze chętnie wysłuchali wykładu leśniczego o biologii żurawia i jego obyczajach.

J.S.



Kartki z historii

W listopadzie 1944 r. rozpoczęła działalność w Lublinie reaktywowana po wojnie Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych. W połowie 1945 r. została przeniesiona do Łodzi.

KWIECIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

PONIEDZIAŁEK

21

Bartosza, Feliksa



Międzynarodowy Dzień Ziemi

WTOREK

22

Kai, Łukasza



ŚRODA

23

Jerzego, Wojciecha, Idziego



CZWARTEK

24

Aleksa, Horacego



PIĄTEK

25

Marka, Jarosława



SOBOTA

26

Marzeny, Marii, Klaudiusza



NIEDZIELA

27

Ludwika, Piotra



Zostało

61

dni do wakacji

człowiek – man
honor – honour
obietnica – promise
przykład – example
obóz – camp

żuraw – crane
solidność – reliability
niezawodność – infallibility
cecha – feature
harcerz – scout



LEŚNA „STONKA”

Kiedy w maju zakwitają jabłonie i rozwijają się liście buków, raz na cztery lata (na szczęście nie co roku!) masowo pojawiają się chrabąszcze. Zjadają młode liście drzew, lecz to nie jedyny ich grzech.

Samica chrabąszcza składa do ziemi 60–80 jaj, z których lęgną się pędraki. Przez trzy lata żyją w ziemi, gdzie dorastają nawet do 6 cm długości. Niestety, zjadają korzenie różnych roślin, także drzew, czym powodują ogromne straty w uprawach. Po rozpadzie PGR-ów liczebność chrabąszczy ogromnie wzrosła, znacząco zwiększyła się wtedy bowiem powierzchnia tak lubianych przez chrabąszcze ugorów.



Raz na cztery lata trzeba, bez szkody dla przyrody, ograniczać nieco populację chrabąszcza i nie dopuszczać do złożenia przez samice kolejnych jaj. Dawniej chrząszcze, tak jak stonkę z ziemniaków, zbierano z drzew ręcznie, teraz wykorzystuje się do tego celu sprzęt lotniczy i nowoczesną technikę.

J.S.



Kartki z historii

W latach 1945–1970 w wyniku prowadzonych na ogromną skalę zalesień (ponad 930 tys. ha.) leśność Polski wzrosła z niecałych 21% do 27%. Zalesiano głównie nieużytki rolnicze. W szczytowym okresie 1961–1965 średni roczny rozmiar zalesień wynosił ponad 55 tys. ha, podczas gdy z każdym następnym pięcioleciem znacznie mniej – do zaledwie 6 tys. ha w latach 1981–1985.

KWIECIEŃ / MAJ 2014

PONIEDZIAŁEK

28

Pawła, Walerii



WTOREK

29

Rity, Danuty



ŚRODA

30

Mariana, Katarzyny



ŚWIĘTO PRACY

CZWARTEK

1

Józefa, Jeremiasza



DZIEŃ FLAGI RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PIĄTEK

2

Zygmunta, Anastazego



ŚWIĘTO KONSTITUCJI 3 MAJA

SOBOTA

3

Marii, Marioli



NIEDZIELA

4

Moniki, Floriana



Zostały

54

dni do wakacji

chrabąszcza – cockchafer
stonka – potato beetle
buk – beech
liść – leaf
jajo – egg



pędrak – larva
ziemia – soil
korzeń – root
strata – loss
wzrastać – to increase

ORNITOLOG

Rozmowa z Rafałem Śniegockim

- Czy po studiach leśnych można zostać ornitologiem?

- Kierunki leśne bądź specjalizacje związane z ochroną środowiska leśnego umożliwiają realizację wielu przyrodniczych zainteresowań, jednym z nich jest ornitologia. Trudno sobie wymarzyć lepsze miejsce pracy dla miłośnika ptaków niż las.

- Czy zatem każdy leśnik jest po części ornitologiem?

- Zdecydowanie nie. Z tą pasją, tak jak z każdą inną, trzeba się urodzić. Jeśli ktoś od dziecka interesuje się przyrodą, pielęgnuje i rozwija swoje zainteresowania w tym kierunku, to ma zadatki na ornitologa. Myśląc o przyszłym zawodzie, warto wówczas rozważyć leśnictwo, gdyż jest ono sposobem na obcowanie z przyrodą i odkrywaniem jej wciąż na nowo. Leśnicy są bezpośrednimi obserwatorami, a zarazem uczestnikami zjawisk zachodzących w lesie i w życiu ptaków.

- Czy właśnie to skłoniło Cię do wybrania tego zawodu?

- Zawsze powtarzałem, że jestem bardziej ornitologiem niż leśnikiem, ale to właśnie leśnictwo umożliwia mi realizację ornitologicznej pasji. Na studiach zapisałem się do Sekcji Ornitologicznej Koła Leśników i na drugim roku rozpocząłem „ptasie” badania do pracy magisterskiej. Później szukałem w Lasach Państwowych takiego stanowiska, by zajmować się głównie ochroną przyrody.

- Pasja, obowiązek, czy przyjemność?

- Po trzykroć tak.

Leśnicy jako gospodarze lasu są odpowiedzialni za chronione gatunki ptaków. Do ich zadań należy m.in. ewidencja nowych miejsc lęgowych i coroczna kontrola gniazd gatunków wymagających ochrony strefowej. Nie wynika to tylko z obowiązku; traktowanie skrzydlatych



mieszkańców lasu jako swoich podopiecznych jest przyjemnością.

- Najbardziej niezwykle doświadczenie w Twojej pracy leśnika-ornitologa?

- Przez okno leśniczówki obserwowałem bielika krążącego nad podwórkiem, a chwilę później rybołowa. Utwierdziło mnie to w przekonaniu, że czasami nie trzeba wychodzić z domu, by przeżyć tak niecodziennie ornitologiczne spotkania. Nie doświadczymy tego w żadnym innym zawodzie.



Lasy Państwowe obchodzą jubileusz 90-lecia. Przy tej okazji warto wspomnieć też o leśnikach schowanych w lesie... cyferek. Pracownicy księgowości i administracji nadleśnictw oraz 17 dyrekcji regionalnych to także leśnicy, a ich praca jest tak samo ważna i potrzebna jak praca leśniczego, strażnika czy naczelnika wydziału.

Pani Krystyna Wyrwicz przepracowała w księgowości 40 lat. W latach 1959-1999 mieszkała we wsi Silna (RDLP Szczecin), lecz z powodu dość częstych zmian granic



administracji leśnej zmuszona była ciągle dojeżdżać do biur różnych nadleśnictw. Pracowała w Pszczewie, Białych Łąkach i Międzyrzeczu, a podróżowała rowerem, motorem, pickupem nadleśnictwa, autobusem PKS, aż w końcu także swoim słynnym w okolicy VW, czyli „garbusem”. Prowadziła księgowość rejestrową płac, rozliczała szkółki, gospodarkę łąkarską i łowiecką. Początkowo liczyła biegle na drewnianym liczydło, aby wszystko zgadzało się po stronie „winien” i „ma”. Później liczydło zmieniła na klawiaturę, gdy

jej nadleśnictwo, tak jak pozostałe 430 jednostki, wdrożyło w latach 90. system informatyczny SILP. W lesie, który jest częścią Skarbu Państwa, wszystko jest skrupulatnie policzone i zaksięgowane. Żaden, nawet najważniejszy leśnik, nie poradzi sobie bez księgowych.

J.S.



Kartki z historii

W trudnym okresie odbudowy państwa po zniszczeniach wojennych las nie po raz pierwszy w historii pełnił rolę „skarbonki”. Najmniejszy rozmiar pozyskania grubizny, jest to stosunek pozyskania do przyrostu, zanotowano w latach 1950-1955 oraz 1965-1975 (ok. 68% i ponad 71%). Wtedy to etaty wyrębu były nagminnie przekraczane.

PONIEDZIAŁEK

5

Ireny, Waldemara



WTOREK

6

Filipa, Judyty



ŚRODA

7

Benedykta, Gizeli



CZWARTEK

8

Ilzy, Stanisława, Wiktora



PIĄTEK

9

Bożydara, Grzegorza



SOBOTA

10

Izydora, Antoniny



NIEDZIELA

11

Igi, Ignacego



Zostało

47

dni do wakacji

jubileusz – anniversary
okazja – occasion
pracować – to work
podróżować – to travel
cyfra – number
biuro – office



księgowość – accountancy
liczyć – to count
liczydło – abacus
system informatyczny –
computer system

ZUL-e, czyli prywatne zakłady usług leśnych, od ponad 20 lat z powodzeniem zastępują stałych pracowników 430 polskich nadleśnictw. Po zmianach organizacyjnych w sektorze leśnictwa, związanych z przeobrażeniami naszego kraju i wejściem w życie ustawy o lasach z 1991 roku, nastąpiła prywatyzacja wykonawstwa prac leśnych. Zatrudnienie w LP w latach 1989-2011 zmniejszyło się o blisko 80%, a stanowiska robotnicze zredukowano prawie do zera.



Pracownicy ZUL-i to w dużej mierze dawni pracownicy PGR-ów. Państwowe Gospodarstwa Rolne „osierociły” w latach 90. wielu ludzi. Na terenach pozbawionych przemysłu oferta miejsc pracy jest skąpa. Dlatego czasem trudna i niebezpieczna praca w lesie staje się jedyną możliwością zarobkowania. Nadleśnictwa co pewien czas ogłaszają przetargi na wykonawstwo usług leśnych, tak więc ZUL-e muszą się ciągle rozwijać, szkolić pracowników i inwestować w nowoczesny sprzęt. Z racji zwiększającej się w lasach liczby maszyn oraz wykwalifikowanego personelu ZUL-e odgrywają znaczącą rolę w polskim leśnictwie.

J.S.



Kartki z historii

Lata 70. ubiegłego stulecia naznaczone zostały piętnem katastrofy ekologicznej w lasach sudeckich. W wyniku silnego osłabienia drzewostanów przez emisje przemysłowe, długotrwałej suszy oraz występowania szkodników wtórnych usunięto całkowicie świerczyny z powierzchni ok. 15 tys. ha. Las przywrócono w latach 1981-1996, odnawiając ponad 14 tys. ha.

PONIEDZIAŁEK

12

Joanny, Achillesa

4:55 20:26 ☀️ ☁️ 3:46 ↓ 17:47 ↑

WTOREK

13

Glorii, Gerwazego

4:54 20:28 ☀️ ☁️ 4:14 ↓ 18:59 ↑

Dzień Polskiej Niezapominajki

ŚRODA

14

Bonifacego, Dobieszawy

4:52 20:30 ☀️ ☁️ 4:47 ↓ 20:10 ↑

CZWARTEK

15

Zofii, Nadziei

4:51 20:31 ☀️ ☁️ 5:26 ↓ 21:19 ↑

PIĄTEK

16

Andrzeja, Jędrzeja

4:49 20:33 ☀️ ☁️ 6:14 ↓ 22:22 ↑

SOBOTA

17

Brunona, Paschalisa

4:48 20:34 ☀️ ☁️ 7:12 ↓ 23:17 ↑

NIEDZIELA

18

Eryka, Feliksa

4:46 20:36 ☀️ ☁️ 8:18 ↓

Zostało

40

dni do wakacji

pracownik – worker
sektor – sector
zmiana organizacyjna –
organizational change
oferta pracy – job offer
inwestować – to invest



przeobrażenie – transformation
prywatyzacja – privatization
przemysł – industry
nowoczesny – modern
wykwalifikowany personel –
qualified staff

Pierwsi zawodowi spławiacze, tzw. *włóczkowie*, pracowali na Wiśle pod Krakowem już w 1363 roku. Gdy po pokoju toruńskim w 1466 roku Polska uzyskała dostęp do morza, dla naszego drewna, potażu, dziegciu, węgla drzewnego, smoły i mazi otwarto się zachodnie rynki zbytu, a rozwój handlu wytworzył grupę zawodową flisaków i oryli. Słowo flisak najpierw oznaczało marynarza pływającego na galarach, czyli statkach rzecznych, oryl zaś był fachowcem od spławu drewna tratwami. Z czasem pojęcia te zmieniły swe znaczenia.



Apogeum spławu to II połowa XIX wieku. W 1883 roku zanotowano na Wiśle rekordową liczbę 2021 tratw flisackich, spławiających 349,4 tys. ton drewna.

Flisacy wytworzyli specyficzną hierarchię i kulturę. Dowódcy spławów byli nazywani retmanami, a największy cech retmański miał swą siedzibę w Ulanowie. Do dziś ulanowscy flisacy kultywują tradycję przodków, organizując spławy na Sanie i Wiśle.

Specjalistami od spławu drewna w górach byli Huculi z Karpat Wschodnich, dla których na wodzie nie było rzeczy niemożliwych.

Wykonywali swą pracę daleko poza miejscem zamieszkania, prowadzili spławy również w Bieszczadach. Wytworzyli swoiste nazewnictwo i kulturę pracy, nazwanej ogólnie *spławaczką*.

Dzisiaj drewno transportuje się drogą lądową przy zastosowaniu nowoczesnego taboru samochodowego.

E.M.

Kartki z historii

11 marca 1981 r. w gorącym dla Polski okresie zrymu solidarnościowego, zawarto w Sękocinie pod Warszawą porozumienie pomiędzy Ministrem Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego a Krajową Komisją Koordynacyjną Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność”, które wywarło istotny wpływ na kierunek zmian w gospodarce leśnej.

4:45 20:37 0:03 9:31 ↑ ↓

PONIEDZIAŁEK

19

Piotra, Iwa

4:43 20:39 0:41 10:47 ↑ ↓

WTOREK

20

Aleksandra, Bazylego

BLIŹNIĘTA - osoby urodzone między 21 maja a 21 czerwca

ŚRODA

21

Jana, Wiktora

4:42 20:40 1:13 12:04 ↑ ↓

CZWARTEK

22

Heleny, Wiesławy

4:41 20:41 1:42 13:20 ↑ ↓

PIĄTEK

23

Emilii, Iwoony

4:39 20:43 2:08 14:36 ↑ ↓

SOBOTA

24

Joanny, Zuzanny

4:38 20:44 2:34 15:50 ↑ ↓

NIEDZIELA

25

Borysława, Grzegorza

4:37 20:46 3:00 17:03 ↑ ↓

Zostały

33

dni do wakacji

dostęp - access
rynek - market
marynarz - sailor
płynąć - sail
statek - ship

tratwa - raft
specjalista - specialist
pojęcie - notion
woda - water
transportować - transport



JAM TU, LEŚNICY POLSCY!



Jan Kiliński

Pomnik Jana Kilińskiego, który w czasie insurekcji kościuszkowskiej dowodził szturmem mieszkańców Starego Miasta na rezydencję ambasadora rosyjskiego, odsłonięto 19 kwietnia 1936 roku na Placu Krasieńskich w Warszawie. W tym samym roku, w innym miejscu stolicy, przy ul. Mikołaja Reja, oddano do użytku gmach Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych, zbudowany ze składek leśników z całej Polski. Wydarzenie to upamiętniała duża tablica z brązu.

W czasie wojny Niemcy zdemontowali pomnik warszawskiego szewca i ukryli go w magazynach Muzeum Narodowego. Wkrótce na murze muzeum pojawił się napis: „Jam tu, ludu W-wy - Kiliński Jan!”.

W 1946 roku, już po zakończeniu II wojny światowej, podobny los spotkał tablicę pamiątkową Domu Leśnika, którą komunistyczne władze usunęły z hallu i wyrzuciły do składowiska węgla w piwnicy gmachu. W tym samym roku niezniszczony, a jedynie pozbawiony szabli pomnik Jana Kilińskiego powrócił na ulicę Warszawy.

Tablica pamiątkowa na swój powrót do hallu budynku wzniesionego ze składek leśników musiała czekać aż prawie pół wieku, do roku 1993, kiedy to Krajowa Sekcja Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” otrzymała wreszcie zapewnienie ministra ochrony środowiska, że podejmie starania o przywrócenie tablicy na swoje dawne, historyczne miejsce. Wkrótce minister dotrzymał słowa...

CILP



Kartki z historii

W rezultacie przemian politycznych, gospodarczych i społecznych w Polsce przełomu lat 80. i 90. ubiegłego stulecia nastąpiła korekta zasad gospodarki leśnej w Lasach Państwowych w stronę gospodarki opartej na podstawach ekologicznych.

MAJ / CZERWIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

26

Filipa, Pauliny



WTOREK

27

Augustyna, Juliana



ŚRODA

28

Jaromira, Justa



CZWARTEK

29

Magdaleny, Bogumiły



PIĄTEK

30

Karola, Ferdynanda



SOBOTA

31

Anieli, Petroneli



Dzień Dziecka

NIEDZIELA

1

Jakuba, Justyna



Zostało

26

dni do wakacji

dowodzić – to command
ambasador – ambassador
ukryć – hide
ulica – street
szabla – sword



stolica – capital city
szewc – shoemaker
władze – authorities
napis – inscription
powrócić – to return

DRZEWOLAZ

Grzegorz Cątka o sobie

Gdy tylko mogę oddalić się od zatłoczonego chodnika, gwarnej mazurskiej plaży czy biurka z papierami w korony starych sosen, wysokich na 25-30 metrów, rozłożystych dębów czy gładkich buków, robię to z największą rozkoszą, bo wtedy – będąc daleko od cywilizowanego świata – odpoczywam, ładuję akumulatory.

Arborysta to ktoś, kto zna drzewa, rozumie je i lubi nad nimi pracować. Mówi się o nich „chirurdzy drzew” albo „pilarze na wysokościach”. Poza wykonywaniem „chirurgicznych” cięć arborystów, zakładając systemy stabilizacji koron, chronią drzewa przed wiatrem i śniegiem. Mają też sposoby na zabezpieczenie systemów korzeniowych przed uszkodzeniem przez ciężki sprzęt budowlany i potrafią właściwie dobrać drzewa do warunków, w których mają być posadzone. Zajmują się także wieloma innymi zagadnieniami związanymi z uprawą drzew.



Rozmawiając z arborystami z różnych stron świata, często mogłem usłyszeć, że to, co najbardziej fascynuje ich w tym zawodzie, to możliwość ucieczki do innego świata – w korony drzew. I tak jest też ze mną. Lubię drzewa, lubię na nie patrzeć, usiąść w ich cieniu w słoneczny dzień, lubię zapach młodych pędów sosny i widok młodych liści na wiosnę. Prawdopodobnie lubi to większość z nas, ale ja przeniosłem swój kontakt z drzewami na inny poziom – dosłownie i w przenośni.

W szkole średniej pokazano mi różnorodność i piękno drzew. Gdy studiowałem na wydziale leśnym, wykładowcy odarli świat drzew z lirycznej otoczki fraszki *Na lipę*, ukazując bardziej przyziemny i użytkowy



charakter drzew i drzewostanów. Mimo to nauczyłem się patrzeć na drzewa nie tylko przez pryzmat pozyskania, sklejk, kłód, wyrzynków, sztapli czy handlu emisjami CO₂. Spoglądając na drzewo, teraz szukam również miejsca dogodnego do instalacji liny. Zadzieram głowę do góry i myślę sobie: „O! Tam to by człowiek posiedział...”



ROZSMAKUJ SIĘ W DARACH LASU

Polskie lasy, wyjątkowe w Europie, wywarły ogromny wpływ na dziedzictwo kulinarne Polski. Duża część dań, które spotykamy na polskich stołach, oparta jest na darach lasu: dziczyźnie, grzybach, owocach leśnych i ziołach. Smaki pochodzące z naszych lasów są nieporównywalnie wspanialsze od żywności ze sklepowych witryn, a nawet od tego, co proponują najbardziej wykwintne restauracje.

Jeśli wybierzemy się do gościnnego lasu, możemy czerpać do woli z naturalnego bogactwa – zbierać

grzyby i owoce leśne.

Oprócz nich w lasach znajdziemy ponad sto rozmaitych roślin, w tym zioła używane w polskiej kuchni. Pyszne maliny, jeżyny, czarne borówki i brzoskwinie o gorzkawym posmaku to wspaniałe i zdrowe urozmaicenie naszego menu.

Polska kuchnia słynie ze znakomitej dziczyzny. Smak potraw z niej przygotowanych można poznać, korzystając z bogatej oferty kwatery myśliwskich, dostępnej dla każdego w *Leśnym Przewodniku Turystycznym* (www.lasy.gov.pl). Warto też zajrzeć na stronę www.czaswlas.pl.

Kontakt z lasem da nam przyjemny zastrzyk dobrej energii, a smaczną pamiątką z wyprawy będą własnoręcznie zebrane grzyby, borówki czy poziomki. Leśnicy, którzy dbają o tradycje kulinarne, chętnie doradzą, jak korzystać z bogactwa leśnych przysmaków.

J.S.



Kartki z historii

28 września 1991 r. została uchwalona przez Sejm obowiązująca do dziś z pewnymi zmianami ustawa o lasach. Dostosowała ona organizację Lasów Państwowych oraz ich gospodarkę do warunków i wymogów gospodarki rynkowej z zachowaniem zasad powszechnej ochrony lasów, trwałości ich utrzymania, zrównoważonego wykorzystania wszystkich funkcji lasów (ekologicznych, społecznych i produkcyjnych) oraz powiększania zasobów leśnych.

CZERWIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

2

Erazma, Marianny



WTOREK

3

Leszka, Tamary



ŚRODA

4

Franciszka, Karola



CZWARTEK

5

Bonifacego, Waltera



PIĄTEK

6

Norberta, Laurentego



SOBOTA

7

Maksyma, Medarda



ZIELONE ŚWIĄTKI

NIEDZIELA

8

Anny, Felicjana



Zostało

19

dni do wakacji

dziedzictwo – heritage
kuchnia – cuisine
dżiczyzna – venison
danie – dish
stół – table



grzyby – mushrooms
owoce – fruit
zioła – herbs
sklep – shop
restauracja – restaurant

RYSIĄ, PEDAŁUJĄC LUB PĘDZĄC DZIPEM

Dawniej, gdy leśnictwa i nadleśnictwa były mniejsze, znakomitym środkiem transportu leśnego był koń. Jadąc lasem bryczką, idąc rysią (czyli kłusem) lub spoglądając na las z końskiego siodła, leśnik za każdym razem widzi go inaczej. Przekonuje mnie o tym mój kolega leśniczy, który chętnie zaprzęga swoich ulubieńców do sań lub bryczki. Choć na co dzień jeździ patrolem, kocha konne wypadki do lasu. Konie to do dziś ulubieńcy wielu leśników.



Rower był powszechnym środkiem lokomocji leśników w latach przed- i powojennych. Potem nastał czas motocykli i popularnych motorowerów komar, jawa i simson.

Gdy w roku 1984 zaczynałem pracę w lasach razem z gajowym Bronisławem i leśniczym Rezmerem, mieliśmy swoje porządnie wyjeżdżone leśne ścieżki rowerowe. Dopiero później zaczęliśmy korzystać z pojazdów silnikowych. Lata 80. i 90. to czas niby-terenowych, kultowych syrenek R20, wojskowych GAZ-ów i UAZ-ów. Niedgdyś na naradę leśnik jechał wartburgiem lub zaporozcem, dziś leśniczy, który zarządza blisko 2 tys. ha, pędzi przez las dżipem.

J.S.



Kartki z historii

Strukturę i zasady działania PGL Lasy Państwowe określił statut nadany w 1992 r. przez Ministra Ochrony Środowiska, Lasów Naturalnych i Leśnictwa. Ważnym aktem prawnym jest też rozporządzenie Rady Ministrów z 6 grudnia 1994 r., które mówi, że działalność gospodarcza w Lasach Państwowych ma być prowadzona na zasadzie samodzielności finansowej.

CZERWIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

9

Anny, Felicjana



WTOREK

10

Bogumiła, Małgorzaty



ŚRODA

11

Barnaby, Radomira



CZWARTEK

12

Janiny, Jana



PIĄTEK

13

Lucjana, Antoniego



SOBOTA

14

Bazylego, Elizy



NIEDZIELA

15

Wita, Jolanty



Zostało

12

dni do wakacji

siodło – saddle
zaprzęgać – to harness
przekonywać – to convince
widzieć – to see
konie – horse



bryczka – light carriage
ścieżka rowerowa – bicycle path
korzystać – use
narada – meeting
pędzić – to speed

KANCELARIA LEŚNICZEGO

O każdej porze roku i z różnych powodów do drzwi leśniczówki z napisem *Kancelaria Leśnictwa* pukają różne osoby. To specyficzne, dla niektórych tajemnicze miejsce pierwszego i często też jedyne kontaktu z leśnikiem. To pomieszczenie, gdzie leśniczy w określonych godzinach przyjmuje interesantów, ale też miejsce, gdzie pracuje i przechowuje dokumenty. Swego rodzaju centrum zarządzania leśnictwem. W kancelarii znajduje się wiele tajemniczych narzędzi leśnych i sprzętów, są gablotki z owadami, książki i mapy.



Każdy leśniczy wie, że jego kancelaria jest swoistą „ambasadą” Lasów Państwowych w terenie i urządza ją tak, aby dobrze świadczyła o gospodarzach polskich lasów. Po jej wystroju można nie tylko poznać różne zainteresowania leśniczego, ale też dostrzec, jak licznymi sprawami się zajmuje.

Do leśniczówki przychodzą ludzie w sprawie zakupu drewna, choinek i strojszu oraz szukający porady na temat spotkanych w lesie zwierząt, zbieranych jagód i grzybów. Pytają o rzeczy związane z turystyką, historią regionu i edukacją przyrodniczą. Szukają pomocy dla chorego ptaka, potrąconego przez samochód zwierzęcia oraz alarmują o zauważonych zagrożeniach.

W leśniczówce rozwiązują się wiele problemów i udziela wielu cennych informacji. Jak w każdej ambasadzie...

J.S.



Kartki z historii

W powojennej historii Lasów Państwowych zapisało się niejedno zdarzenie o charakterze klęski żywiołowej. Należały do nich zwłaszcza pożary w 1992 r. Puszczy Noteckiej (ogień strącił ponad 5 tys. ha lasu) i w Nadleśnictwie Rudy Raciborskie (ponad 9 tys. ha) oraz huragan w Puszczy Dickiej w roku 2002 (powierzchnia uszkodzeń – ok. 33 tys. ha).

CZERWIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

16

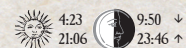
Aliny, Benona



WTOREK

17

Alberta, Ignacego



ŚRODA

18

Marka, Elżbiety



BOŻE CIAŁO

CZWARTEK

19

Gerwazego, Protazego



PIĄTEK

20

Diny, Bogny



RAK – osoby urodzone między 22 czerwca a 22 lipca
Pierwszy dzień lata – najdłuższy dzień roku

SOBOTA

21

Alicji, Alojzego



NIEDZIELA

22

Pauliny, Tomasza



Zostało

5

dni do wakacji

pora roku – season
przyjmować – to receive
gablotą – showcase
owad – insect
książka – book



mapa – map
wystroj – décor
przychodzić – to come
zainteresowanie – interest
porada – advice

NATURA 2000

Podejście do ochrony przyrody zmieniało się na przestrzeni wieków. Związane w odległych czasach z wierzeniami i przesadami, ograniczone do niewielkich, odizolowanych od siebie terytoriów, dziś opiera się na mocnych podstawach naukowych i obejmuje cały świat. Przykładem nam najbliższym jest Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000, której głównym celem jest zachowanie siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt uważanych za cenne dla dziedzictwa przyrodniczego Europy i jednocześnie zagrożone wyginięciem w skali całego naszego kontynentu. Droga do tak szczytnego celu prowadzi przez wyznaczenie we wszystkich państwach członkowskich UE i objęcie ochroną obszarów, na których te gatunki i siedliska występują. Innymi słowy – poprzez utworzenie sieci Natura 2000.



W Polsce, podobnie jak w innych krajach, wyznacza się ostoje dla gatunków ptaków zagrożonych wyginięciem w skali Unii Europejskiej (OSO – obszary specjalnej ochrony ptaków) oraz obszary w celu ochrony pozostałych gatunków zwierząt, roślin i siedlisk przyrodniczych (OZW – obszary mające znaczenie dla wspólnoty).

Specyfika obszarów Natura 2000 polega na tym, że pozwalają one jednocześnie na skuteczną ochronę przyrody i jej zrównoważony rozwój, uwzględniający wpływ społeczności lokalnych na podejmowane działania.

H.B.



Kartki z historii

W 1995 roku oddano do użytku w Lasach Państwowych Leśny Bank Genów Kostrzyca w Mirkowie u podnóża Karkonoszy. Zgromadzono w nim 7263 zasoby genowe 41 gatunków roślin leśnych, w tym 29 gatunków drzew i krzewów lasotwórczych oraz 12 gatunków roślin chronionych, wpisanych do „Polskiej czerwonej księgi roślin”.

CZERWIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

23

Wandy, Zenona



WTOREK

24

Jana, Danuty



ŚRODA

25

Łucji, Wilhelma



CZWARTEK

26

Jana, Pawła



Zakończenie roku szkolnego

PIĄTEK

27

Maryli, Władysława



Wakacje

SOBOTA

28

Leona, Ireneusza



NIEDZIELA

29

Piotra, Pawła



Zostało

0

dni do wakacji

podjęcie – approach
 przesąd – superstition
 siedlisko przyrodnicze – habitat
 zagrożony – endangered
 świat – world
 wierzenie – belief



wyginięcie – extinction
 sieć ekologiczna – ecological network
 kontynent – continent
 zrównoważony rozwój – sustainable development

NAJWIĘKSZY HURAGAN W POLSCE

Potężny huragan, który 4 lipca 2002 roku przeszedł nad Mazurami, spowodował gigantyczne zniszczenia w puszczech Piskiej, Boreckiej i Rominckiej. Wichura, osiągająca prędkość 170 km/h, zniszczyła w kilkunastu nadleśnictwach ponad 45 tys. ha lasów. Była to jedna z największych klęsk żywiołowych w powojennej historii polskiego leśnictwa.

Szkody w drzewostanach skoncentrowały się w pasie o długości 130 km i szerokości 15 km. Wiatr i łamiące się drzewa uszkodziły blisko tysiąc budynków, linie teleenergetyczne, samochody i łodzie. Rannych zostało kilkanaście osób. Drogi oraz linie kolejowe zatarasowały powalone drzewa, które dodatkowo stwarzały bardzo duże zagrożenie pożarowe i dogodne warunki do wybuchu gradacji szkodliwych owadów.



Usuwanie skutków huraganu oraz ponowne zagospodarowywanie obszarów leśnych trwało osiem lat. Tylko w latach 2002-2004 nadleśnictwa dotknięte klęską przeznaczyły na likwidację skutków huraganu (pozyskanie drewna, czyszczenie powierzchni, remonty dróg i sadzenie drzew) blisko 120 mln zł z własnych środków.

Część uszkodzonego lasu postanowiono pozostawić bez uprzątania powierzchni, by zbadać jak las odnawia się po takim kataklizmie. Nadleśnictwo Pisz utworzyło tu ścieżkę dydaktyczną: „Brzeziny - Szast”, na której można obserwować proces sukcesji lasu.

J. K.

Kartki z historii

Pierwsze leśne kompleksy promocyjne zostały utworzone w 1994 r. Są to wydzielone obszary leśne o dużym znaczeniu ekologicznym, edukacyjnym i społecznym, mające na celu promocję trwale zrównowazonej gospodarki leśnej. Do końca 2012 r. powołano 25 LK P o łącznej powierzchni ponad 1,2 mln ha.

CZERWIEC / LIPIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

30

Emilii, Lucyny



WTOREK

1

Haliny, Mariana



ŚRODA

2

Jagody, Urbana



CZWARTEK

3

Jacka, Anatola



PIĄTEK

4

Malwiny, Odon



SOBOTA

5

Marii, Antoniego



NIEDZIELA

6

Dominiki, Gotarda



Zostało

50

dni do szkoły

huragan – hurricane
prędkość – speed
powodować – to cause
zniszczenia – devastation
klęska żywiołowa –
natural disaster



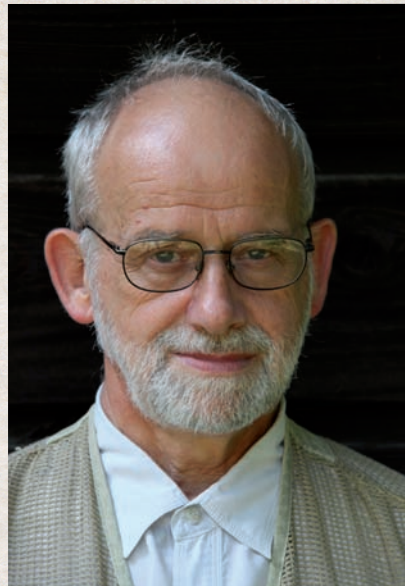
szkoda – damage
drzewostan – forest stand
usuwać – clear up
skutek – consequence
odnawiać się – to regenerate

KONSERWATOR

O Piotrze Kozarskim pisze Eugeniusz Pudlis

Piotr Kozarski, konserwator budownictwa drewnianego, zapasy z „dziećmi Księżycą”, jak nazywane są czasem grzyby, toczył przez całe swoje życie zawodowe. Walkę kontynuuje do dziś, choć jest już na emeryturze. Do społeczności „poddanych” Królestwa Grzybów, atakujących zabytki i budowle drewniane, wszedł w połowie lat 70. W latach 2008-2013 był w Lasach Państwowych głównym specjalistą ds. dziedzictwa kulturowego.

Do mistrzowskiego kunsztu, szczególnie w przywracaniu świetności obiektom drewnianym, dochodził powoli, małymi kroczkami. I dziś o tym, jak chronić zabytki - dziedzictwo naszej kultury - przed niszczycielskimi grzybami, wie prawie wszystko.



Pasją zbierania grzybów jadalnych, do czego zachęcił go ojciec, pozostała w panu Piotrze do dziś. Jednak najgłębiej wniknął w tajniki gatunków atakujących drewno budowlane. Są wśród nich m.in: gnilica mózgowata, nazywana inaczej grzybem piwnicznym, stroszek domowy i podskórnik zatokowaty, czyli grzyb domowy biały.

- Najgorszy z grzybów podstawkowych (tzw. podstawczaków) jest stroszek domowy. Jedyne z grzybów powoduje u ludzi alergię. Badania w Anglii dowiodły, że rozsiewane przez stroszka zarodniki powodują nowotwory krwi - wyjaśnia P. Kozarski.

W ukochanych Niedźwiadach (Pomorze Zachodnie), dokąd wyjeżdża co roku, co rusz odkrywa niezwykle, rzadkie gatunki grzybów. Kiedyś znalazł tam stanowisko ozorka dębowego, który jest pod ścisłą ochroną. Również w Niedźwiadach odkrył na buku objętego ochroną gatunkową flagowca olbrzymiego, nazywanego też „grzybem parkowym”.

- Flagowiec jest bardzo ładny i zmienny. Pojedyncze rozety osiągają wagę kilkunastu kilogramów. Wytwarza jednoroczne owocniki i znika, podobnie jak ozorek. W Niedźwiadach udało mi się znaleźć trzy formy tego grzyba. Być może trafię na kolejne - nie wiem, jak wielkie i jakiego kształtu. Bo grzyby to ocean tajemnic. Nie na darmo w przeciwieństwie do roślin, o których mówi się, że są „dziećmi Słońca”, nazywa się je „dziećmi Księżycy”...



W POGONI ZA ZDROWIEM

Las to najlepsze miejsce do odpoczynku, zarówno dla ciała, jak i dla ducha. To tu najszybciej naładujemy akumulatory po intensywnym wysiłku. Wszyscy sportowcy wiedzą, że nawet najbardziej intensywny trening nie przyniesie rezultatów, jeśli nie będzie połączony z właściwym odpoczynkiem. Najlepszy polski maratończyk, Henryk Szost, już dawno odkrył dobroczynny wpływ lasu na szybkość regeneracji organizmu. Po pobiciu w 2012 roku rekordu Polski, przez miesiąc relaksował się w lesie, by później, odzyskawszy pełnię sił, kontynuować przygotowania do igrzysk olimpijskich w Londynie. Ostatecznie zajął dziewiąte miejsce i był najszybszy z Europejczyków.

Henryk Szost mówi:
 „Wiem dobrze, ile lat i pracy potrzeba, żebyśmy mogli cieszyć się lasem. Dlatego powinniśmy pamiętać o tym, że las – to tlen, a tlen – to życie. Odcinając sobie tlen, niszczymy samych siebie. Jeżeli nie zadamy o lasy, to będziemy mieszkali w zasmrodzonych aglomeracjach. O las trzeba dbać, trzeba go pielęgnować, chuchać o niego, bo to nasz wielki, narodowy skarb”.

Jeśli więc sukcesy naszych sportowców zależą od lasu, szanujmy polskie lasy!

P.K.



Kartki z historii

W pierwszej połowie lat 90. Instytut Badawczy Leśnictwa opracował „Krajowy program zmniejszania lesistości”, przyjęty w roku 1995 do realizacji przez Radę Ministrów. Przewiduje on wzrost lesistości kraju do 30% w 2020 r. i do 33% w roku 2050.

LIPIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

7

Benedykta, Cyryla



WTOREK

8

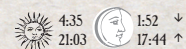
Adriany, Eugeniusza



ŚRODA

9

Lukrecji, Weroniki



CZWARTEK

10

Olafa, Witalisa



PIĄTEK

11

Olgi, Kaliny



SOBOTA

12

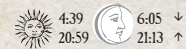
Jana, Brunona



NIEDZIELA

13

Ernesta, Małgorzaty



Zostało

49

dni do szkoły

odpoczynek – rest
 intensywny – intensive
 wysiłek – effort
 trening – training
 rezultat – result

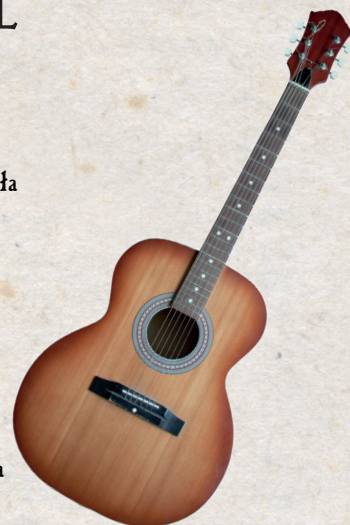


wpływ – influence
 organizm – organism
 rekord – record
 aglomeracja – conurbation
 sportowiec – sportsman

LAS W PIOSENCE

Las, leśnik i leśne sprawy zawsze były tematami ludowych przyśpiewek i znanych piosenek. W XIX wieku bardzo popularna była pieśń: *Szedł raz odważny gajowy do lasu ciemnego*. Równie znana była *Piosenka gajowego*, która zaczęła się słowami:

*Hej, wkoło dąbrowy,
A domek w dolinie,
Bodaj żył gajowy,
Przy lubej dziewczynie...*



Wciąż popularna jest *Szła dziewczeczka do laseczka*, którą śpiewa cały naród, nie zawsze nawet kojarząc cel wędrówki dziewczeczki z samym lasem. Na południu Polski można usłyszeć ludową śpiewkę:

*Ja do lasu nie pojedę, drzewa rabał nie będę,
Tam leśniczy na granicy, siekiery się pozbędę...*

Często wykonywana jest ona na różnego rodzaju festynach, zwłaszcza przez kapele ludowe, może porwać swą skocznością.

W okresie okupacji las był jedynym miejscem, gdzie byliśmy wolni. Nic dziwnego, że sławia go ówczesne piosenki partyzanckie:

*Nasz polski lesie, dlaczego tak kochamy ciebie,
Bo w twoim gąszczu czujemy się jakby u siebie.
Pod twoim skrzydłem na wroga swego szykujemy broń,
A z głębi lasów, z naszych szataśon,
Pieśń zemsty płynie w skroń...*

Las występuje też w „pieśniach masowego rażenia”, czyli piosnkach biesiadnych. Wciąż słyszy się harcerczkie: *Płonie ognisko i szumią knieje* czy góralskie *Hej, idem w las!*, albo cygańskie *Hej, tam pod lasem, coś błyszczący z dala*.

Niech te kilka wersów zachęci nas do wspólnego śpiewania. I pamiętajmy o staropolskim przysłowiu: Tam bywaj, gdzie śpiewają – źli ludzie pieśni nie znają.

E.M.

Kartki z historii

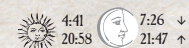
Z dniem 1 maja 2004 r. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej, a tym samym została włączona do wspólnych przedsięwzięć na rzecz ochrony przyrody, do których przede wszystkim należy zaliczyć Europejską Sieć Ekologiczną Natura 2000.

LIPIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

14

Bonawentury, Stelli



WTOREK

15

Dawida, Henryka



ŚRODA

16

Eustachego, Marii



CZWARTEK

17

Anety, Bogdana



PIĄTEK

18

Emila, Erwina



SOBOTA

19

Wincentego, Wodzisława



NIEDZIELA

20

Czesława, Fryderyka



Zostały

42

dni do szkoły

piosenka – song
słowa – lyrics
temat – theme
domek – small house
dolina – valley



dziewczyna – girl
wróg – enemy
zemsta – revenge
śpiewać – to sing
naród – nation

CO DAJE LAS

Z czym kojarzy Ci się las? Wiele osób na pewno odpowie: z wypoczynkiem, spacerami, wolnym czasem. Owszem, las to wspaniałe miejsce, żeby odsapnąć po codziennych zajęciach, zamyslić się na chwilę lub też nie myśleć zupełnie o niczym, a jedynie wpatrywać się w zieleni koron drzew i błękit nieba.



Jednak las, oprócz bliskiego kontaktu z naturą, zapewnia też inne korzyści. Drzewa filtrują szkodliwe substancje z powietrza i przede wszystkim produkują tlen. Nie bez powodu obszary zalesione nazywa się płucami Polski. Dobroczynny wpływ na środowisko mają nie tylko „tlenodajne” korony drzew, lecz także ich systemy korzeniowe. Dzięki nim gleba jest bardziej ustabilizowana i mniej podatna na erozję, a woda – zamiast spływać w sposób niekontrolowany – gromadzi się na terenach zalesionych. Ryzyko powodzi zmniejsza się, a żyjące w lasach zwierzęta mają gdzie zaspokoić pragnienie.



Las to także źródło wszelkich dóbr, przede wszystkim drewna, owoców runa leśnego i grzybów. Daje zatrudnienie ponad 75 tys. osób, w tym 25 tys. leśników, zajmujących się działalnością gospodarczą, hodowlaną i ochronną. Aż 300 tys. osób pracuje w przemyśle drzewnym i papierniczym, które uzależnione są od dostaw drewna.

Las to wielki pracodawca...

CILP



Kartki z historii

Do końca 2011 roku do sieci Natura 2000 włączono w kraju 144 obszary specjalnej ochrony ptaków oraz 344 obszary mające znaczenie dla Wspólnoty, chroniące siedliska przyrodnicze, gatunki zwierząt i roślin. Aż 40% ich powierzchni znajduje się na gruntach pozostających w zarządzie Lasów Państwowych.

LIPIEC 2014

PONIEDZIAŁEK

21

Daniela, Dawida



WTOREK

22

Marii, Magdaleny



LEW - osoby urodzone między 23 lipca a 22 sierpnia

ŚRODA

23

Bogny, Apolinarego



CZWARTEK

24

Kingi, Krystyny



PIĄTEK

25

Walentyny, Krzysztofa



SOBOTA

26

Anny, Mirosławy



NIEDZIELA

27

Celestyna, Lili



Zostało

35

dni do szkoły

spacer - walk
czas wolny - spare time
myśleć - to think
natura - nature
tlen - oxygen



substancja - substance
system korzeniowy - root system
teren zalesiony - afforested area
powódź - flood
źródło - source

NIE CIĄĆ WIĘCEJ NIŻ ROŚNIE

W 1772 roku niemiecki leśnik Hans Carl von Carlowitz postawił tezę, że nie można wycinać w lesie więcej drewna, niż go co roku przyrasta, tak by las miał szansę się odbudować i mógł służyć wielu kolejnym pokoleniom. Ideę tę zaadoptowały w XX wieku ruchy ekologiczne, przekształcając ją w ekonomiczną doktrynę zrównoważonego rozwoju. W latach 80. z inicjatywy ONZ powołano specjalną komisję, która wypracowała współczesną koncepcję tego pojęcia. Według komisji jest to „taki rozwój, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone bez umniejszania szans przyszłych pokoleń na ich zaspokojenie”.



Według wytycznych szczytu Ziemi w Rio de Janeiro z 1992 roku lasy powinny służyć przyrodzie - być schronieniem dla zwierząt, wpływać na zwiększenie różnorodności krajobrazowej i pochłaniać węgiel z atmosfery. Dokument ten zakłada też, że lasy będą w stanie dostarczać człowiekowi szeregu produktów i usług. Należą do nich: drewno, woda, pożywienie, pasze dla zwierząt, leki, paliwa. Lasy mają dawać ludziom pracę i umożliwiać wypoczynek.

W Polsce zasady zrównoważonego rozwoju, wyrażone w deklaracji z Rio, trafiły w latach 90. do oficjalnych dokumentów określających praktykę gospodarki leśnej.

W.C.



Kartki z historii

W roku 1938 było w Polsce 186 rezerwatów wszystkich kategorii (124 leśne). Po prawie 75 latach, na początku 2013 r., tylko na terenie Lasów Państwowych doliczyć się można aż 1267 rezerwatów (709 leśnych), a ponadto ok. 10,5 tys. pomników przyrody.

LIPIEC / SIERPIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

28

Aidy, Innocentego



WTOREK

29

Olafa, Marty



ŚRODA

30

Julity, Piotra



CZWARTEK

31

Ignacego, Lubomira



PIĄTEK

1

Alfonsa, Nadii



SOBOTA

2

Kariny, Gustawa



NIEDZIELA

3

Lidii, Augusta



Zostało

28

dni do szkoły

slużyć - to serve
pokolenie - generation
ruch ekologiczny -
ecological movement
lek - medicine
paliwo - fuel



doktryna - doctrine
pokolenie - generation
pochłaniać - absorb
usługa - service
produkt - product

DENDROLOG

Dagny Nowak-Staszewska o sobie

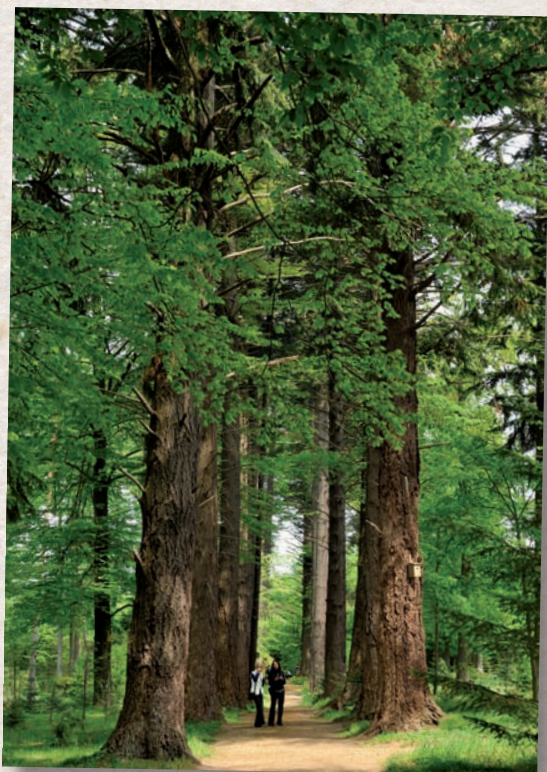
Kim jest dendrolog? Najprostsza odpowiedź na to pytanie brzmi: osobą zajmującą się dendrologią. Czasem jednak najprostsze pytania są najbardziej kłopotliwe, bo przecież nie każdy wie, czym zajmuje się dendrologia! Słowo dendrologia pochodzi od dwóch greckich słów: *dendron* - drzewo i *lógos* - słowo, nauka; dawniej w Polsce dendrologię nazywano drzewoznawstwem.

Dendrolog to najczęściej botanik, leśnik lub architekt krajobrazu, który ponad wszystkie grupy roślin upodobał sobie drzewa i krzewy. Taka osoba ma ogromną wiedzę na temat systematyki drzew i krzewów, zna ich rozmieszczenie geograficzne, a także różnice morfologiczne



i anatomiczne między poszczególnymi rodzinami drzew. Dendrolog najlepiej czuje się w ogrodach botanicznych i arboretach (czyli miejscach, gdzie kolekcjonuje się gatunki drzew), tam może sprawdzać swoją wiedzę, a także poznawać nowe odmiany roślin.

Nauka dendrologii trwa całe życie, ponieważ corocznie wprowadzane są do szkółek roślin nowe odmiany, formy. Czy zastawialiście się, ile odmian drzew i krzewów jest uprawianych w Polsce? Ponad sześć tysięcy! Nie sposób zgromadzić tylu drzew i krzewów w jednym miejscu, dlatego ogrody botaniczne bardzo często mają swoje specjalizacje. Na przykład, w Ogrodzie Dendrologicznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu można zobaczyć największą kolekcję jeżyn polskich (*Rubus*), a w Arboretum SGGW w Rogowie znajdziemy kolekcję narodową drzew z rodzaju *Acer*, czyli kolekcję klonów.



Z zawodem dendrologa wiąże się jeden poważny problem. Otóż bardzo często nie może on zweryfikować efektów swojej pracy - długość życia człowieka to zaledwie „okres szkolny” dla drzewa. Na północy Polski, niedaleko Koszalina, znajduje się Arboretum Karnieszewice. Niemieccy leśnicy sprawdzali w nim, czy gatunki pochodzące z Ameryki Północnej mogą się zaaklimatyzować w tej części Europy i w przyszłości stać się nowymi gatunkami lasotwórczymi. Dopiero dziś leśnicy z Nadleśnictwa Karnieszewice mogą śmiało powiedzieć, że eksperyment ich poprzedników się powiódł - to właśnie na Pomorzu Środkowym można spotkać najpiękniejsze w Polsce, ponadstuletnie daglezie.



ŚWIĘCI Z LASU

W panteonie wyniesionych na ołtarze są święci o silnych związkach z lasem, jak choćby pustelnicy. Wielu z nich utrwalił w swych obrazach na drewnie bieszczadzki twórca, Zdzisław Pękalski.

Św. Hubert (655-727)

Potomek królewskiego rodu Merowingów, który - odziedziczywszy po ojcu zamiłowanie do polowań - prowadził swobodne, wręcz hulaszczę życie. W Wielki Piątek 695 roku, polując w Górach Ardeńskich, zamienił łowy w rzeź zwierzyny. Tego samego dnia napotkał białego jelenia z promieniejącym krzyżem między tykami poroża. Był to moment wielkiej przemiany Huberta. Rozpoczął studia kanoniczne i działalność misjonarską. Wkrótce z rąk papieża otrzymał sakrę biskupią. Zmarł uznawany za świętego, a jego kult szybko objął całą Europę. Dzień 3 listopada, poświęcenia relikwii św. Huberta, obchodzony jest jako święto myśliwych.



Św. Franciszek (1182-1226)

Mimo że pochodził z bogatej rodziny, zwano go „biedaczyną bożym z Asyżu”. Swą postawą moralną i filozofią życia wybiegał daleko w przyszłość. Braćmi i bliźnimi nazywał wszystkie żyjące stworzenia. Potrafił rozmawiać ze zwierzętami. Najważniejsze przesłanie św. Franciszka to postawa szacunku dla wszelkiego stworzenia, dla całej przyrody. Leśnicy i ekolodzy właśnie jego obrali za swojego patrona.

E.M.



Kartki z historii

Powierzchnia lasów pozostających w zarządzie Lasów Państwowych zmniejszyła się z ok. 6 mln ha w roku 1946 do ponad 7 mln ha na początku 2012 r. Stało się to głównie dzięki prowadzonym na wielką skalę zalesieniom, zwłaszcza w pierwszych 25 latach tego okresu.

SIERPIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

4

Dominika, Jana



WTOREK

5

Marii, Oswalda



ŚRODA

6

Stawy, Jakuba



CZWARTEK

7

Klaudii, Kajetana



PIĄTEK

8

Cypriana, Dominika



SOBOTA

9

Romana, Ryszarda



NIEDZIELA

10

Bogdana, Borysa



Zostało

21

dni do szkoły

święty - saint
ołtarz - altar
pustelnik - hermit
obraz - painting
papież - pope



działalność misjonarska -
missionary work
kult - cult
relikwia - relic
filozofia - philosophy
stworzenie - creature

JAK ZOSTAĆ LEŚNIKIEM?

Po pierwsze – musisz chcieć i wiedzieć, dlaczego chcesz. Mając świadomość, że jest to trudny zawód, postaraj się lepiej poznać jego niuanse.

Jeśli odpowiada Ci życie wśród drzew, a jesteś gimnazjalistą, możesz zdecydować się na wybór jednego z kilkunastu techników leśnych w kraju. Jeżeli zaś uczysz się w liceum, nic straconego, startuj na jeden z renomowanych wydziałów leśnych na wyższych uczelniach w Krakowie, Poznaniu lub Warszawie.

Po drugie – rozwijaj swoje zainteresowania. Leśnik musi być przyrodnikiem, menedżerem, policjantem i liderem w społecznościach lokalnych. To wymaga sporego wysiłku i nakłada wielką odpowiedzialność.



Po trzecie – wytrwaj w postanowieniu. Nauka leśnictwa ma specyficzny charakter, poznając bowiem tajniki przyrody i obcując z nią, musisz umieć samodzielnie myśleć i decydować. Pamiętaj: tylko mięczaki jedzą miód – prawdziwi twardziele żują pszczoły!

E.M.



Kartki z historii

Lasoby drzewne na pniu w lasach zarządzanych przez Lasy Państwowe wzrosły w latach 1946–2011 prawie trzykrotnie – z ok. 695 mln m³ grubizny brutto (w korze) do blisko 2,0 mld m³.

SIERPIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

11

Klary, Lidii

5:21 6:17 ↓
20:16 20:15 ↑

WTOREK

12

Lecha, Euzebii

5:23 7:41 ↓
20:14 20:45 ↑

ŚRODA

13

Diany, Hipolita

5:24 9:02 ↓
20:12 21:13 ↑

CZWARTEK

14

Alfreda, Euzebusza

5:26 10:21 ↓
20:10 21:41 ↑

PIĄTEK

15

Marii, Napoleona

5:28 11:37 ↓
20:08 22:11 ↑

SOBOTA

16

Stefana, Rocha

5:29 12:50 ↓
20:06 22:43 ↑

NIEDZIELA

17

Anity, Elizy

5:31 13:57 ↓
20:04 23:20 ↑

Zostało

14

dni do szkoły

świadomość – awareness
wybór – choice
wysilek – effort
policjant – policeman
zawód – profession

życie – life
społeczność lokalna –
local community
odpowiedzialność – responsibility
postanowienie – resolution
decydować – to decide



TYDZIEŃ PRACY Z PASJĄ

Gdy mija kolejny tydzień pracy i przewracam kartkę w stojącym na biurku terminarzu leśniczego, uśmiecham się w duchu. Jakże inny był on od poprzedniego, jak niepodobny do pozostałych. Przyroda nieustannie się zmienia i to ona głównie decyduje o tym, czym się zajmujemy. Tak zawsze było, jest i będzie. Praca polega jednak na planowaniu, przewidywaniu, zarządzaniu i ciągłym kontakcie z ludźmi.



W poniedziałek spotkałem się z geodetą, który otwierał granice leśnictwa sąsiadującego z gruntem prywatnym, a w czwartek – z grupą młodzieży na „zielonej lekcji” w lesie. We wtorek już od samego rana pod kancelarią leśnictwa stała spora grupa interesantów – to dzień detalicznej sprzedaży drewna. Zaraz po odejściu zadowolonych klientów pojechałem do biura nadleśnictwa na naradę leśniczych, połączone z szkoleniem. Środę spędziłem w terenie, przemierzając kilometry lasu i planując zabiegi pielęgnacyjne na przyszły rok. W ciągu tygodnia sprawdzałem też wykonanie prac leśnych i udzielałem instrukcji szefowi zakładu usług leśnych.

Następny tydzień będzie podobny, ale jednak inny. Każdy dzień pracy w ciągłym kontakcie z naturą wyzwala we mnie pasję dalszego odkrywania, poznawania i rozumienia lasu.

J.S.

Kartki z historii

Lasy Państwowe użytkują zasoby leśne zgodnie z zasadą poszanowania wartości przyrodniczych i zachowania trwałości lasów. Dzięki stale zwiększającej się powierzchni lasów i wzrostowi zasobów leśnych możliwe stało się pozyskanie surowca drzewnego na poziomie ok. 35 mln m³ (2011 r.).

SIERPIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

18

Ilony, Klary



WTOREK

19

Jana, Bolesława



ŚRODA

20

Bernarda, Samuela



CZWARTEK

21

Franciszka, Joanny



PIĄTEK

22

Marii, Cezarego



PANNA – osoby urodzone między 23 sierpnia a 22 września

SOBOTA

23

Róży, Apolinarego



NIEDZIELA

24

Emilii, Jerzego



Zostało

7

dni do szkoły

planować – to plan
przewidywać – to foresee
tydzień – week
pasja – passion
terminarz – diary

kontakt – contact
spotkać się – to meet
instrukcja – instruction
młodzież – youth
sprzedaż – sale



LASY PAŃSTWOWE. ZAPRASZAMY

Gdziekolwiek jesteś, las masz w zasięgu wzroku – zjrzyj do niego koniecznie. Przez polskie lasy wiodą tysiące kilometrów szlaków dla wędrowców z plecakami, spacerowiczów, rowerzystów i jeźdźców. Specjalnie z myślą o Tobie Lasy Państwowe urządziły setki ścieżek przyrodniczych, leśnych parkingów, miejsc postoju pojazdów i punktów widokowych – razem ponad 1500 obiektów. Nadleśnictwa prowadzą ośrodki szkoleniowo-wypoczynkowe i kwatery łowieckie, dając łącznie możliwość noclegu ponad 4 tys. osób. Komplet informacji na ten temat znajdziesz w *Leśnym Przewodniku Turystycznym* na www.czaswlas.pl.



Bądź bezpieczny w lesie - nos pełne obuwie, długie spodnie, bluzy z rękawami i nakrycie głowy. W ten sposób unikniesz zadrapań i ukąszeń owadów. Unikaj kontaktu z chorymi zwierzętami oraz drapieżnikami. Zadbaj także o bezpieczeństwo lasu. Nie wchodź do oznakowanych ostoi zwierzyny – płoszenie zakłóca jej naturalny rytm życia. Przestrzegaj zakazu palenia ognia. Co roku płoną tysiące hektarów lasu – nie przykładaj ręki do tej tragedii!

Korzystaj z lasu świadomie!

CILP



Kartki z historii

W 90. roku swego istnienia Lasy Państwowe, jednostka organizacyjna zarządzająca mieniem Skarbu Państwa, składają się z Dyrekcji Generalnej, 17 regionalnych dyrekcji, 430 nadleśnictw, 17 zakładów o zasięgu regionalnym oraz 7 zakładów o zasięgu krajowym. Latrują ok. 25 tys. osób.

SIERPIEŃ 2014

PONIEDZIAŁEK

25

Luizy, Ludwika



WTOREK

26

Marii, Zefiryny



ŚRODA

27

Moniki, Cezarego



CZWARTEK

28

Patrycji, Wyszomira



PIĄTEK

29

Beaty, Jana



SOBOTA

30

Róży, Szczęsnego



NIEDZIELA

31

Izabeli, Ramony



Zostało

0

dni do szkoły

szlak – trail
ścieżka przyrodnicza –
nature trail
punkt widokowy – viewing point
obiekt – place
ogień – fire



kwatery łowieckie – hunting lodge
nocleg – accommodation
bezpieczny – safe
zakaz – prohibition
zwierzyna – wildlife

BLOGER

Rozmowa z Jarostawem Szatą

- Ukształtowany przez lata wizerunek leśnika jako samotnego romantyka skrytego w lesie absolutnie nie pasuje do wizerunku blogera, człowieka zafascynowanego światem wirtualnym. Czy to możliwe, żeby leśniczy z własnej woli został blogerem?

- Właśnie po to leśniczy stał się blogerem, aby świat natury przedstawić w świecie wirtualnym. Przybliżyć jego piękno i wyjątkowość. Jedni, wybierając się do lasu, poznają przyrodę, chłoną jej piękno wszystkimi zmysłami. Inni, nie mając takiej możliwości, zagląдают na Blog Leśniczego. Opisuję na nim codzienne życie leśniczego i sprawy lasu, a fotografie pomagają mi w odpowiedzi na pytanie: „Co w lesie piszczy?”.

- Na Blogu Leśniczego znajdujemy niestychaną mnogość tematów w zasadzie niezwiązanych z lasem i leśnictwem.

- Leśnik to „wielozawodowiec”, człowiek o bardzo szerokich zainteresowaniach. Dlatego piszę o leśnym rzemiośle, ale też o kulturze, historii, muzyce, tradycjach i obyczajach, patriotyzmie oraz chętnie sięgam do tematów kulinarnych!



- Jak zaczęła się Twoja przygoda z Blogiem Leśniczego?

To czysty przypadek. Namówiono mnie, abym przez kilka miesięcy prowadził blog na leśnym portalu edukacyjnym. Spróbowałem i... wciągnęło mnie to!

- Trzeci rok Twojego blogowania przynosi efekt w postaci ponad 70 tys. odśton miesięcznie. To bardzo dużo!

- Owszem, ale kto lepiej przedstawi leśników niż sam leśniczy? To moja misja, która stała się pasją! Lubię też rozmawiać z ludźmi, co widać w moich wpisach oraz komentarzach czy w listach czytelników. Piszę z pasją o pasji poznawania lasu.

Zapraszam do częstego zaglądania na www.bloglesniczego.erys.pl lub www.lesniczowka.blox.pl.



ADRESY UCZELNI LEŚNYCH

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego - Wydział Leśny
02-776 Warszawa, ul. Nowoursynowska 159
tel. 22 593 80 10
<http://wl.sggw.pl>

Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie - Wydział Leśny
31-425 Kraków, al. 29 Listopada 46, pok. 108
tel. 12 662 50 01
<http://wl.ur.krakow.pl>

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu - Wydział Leśny
60-637 Poznań, ul. Wojska Polskiego 28
tel. 61 848 70 98 - studia stacjonarne, 61 848 70 99 - studia niestacjonarne
www.wles.up.poznan.pl

Instytut Nauk Leśnych - Filia Uniwersytetu Łódzkiego w Tomaszowie Mazowieckim
97-200 Tomaszów Mazowiecki, ul. Konstytucji 3 maja 65/67
tel. 44 724 97 20
www.filia.uni.lodz.pl

Politechnika Białostocka
Zamiejscowy Wydział Zarządzania Środowiskiem w Hajnówce - kierunek leśnictwo
17-200 Hajnówka, ul. Piłsudskiego 8
tel. 85 682 95 00
www.zwl.pb.edu.pl

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Kształtowania Środowiska i Rolnictwa - kierunek leśnictwo
10-719 Olsztyn, ul. M. Oczapowskiego 8
tel. 89 523 33 81
www.uwm.edu.pl/kiel

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie
Wydział Agrobiotechnologii - kierunek leśnictwo
20-950 Lublin, ul. Akademicka 13
tel. 81 445 66 77
www.up.lublin.pl/lesnictwo

Wyższa Szkoła Zarządzania Środowiskiem w Tucholi - kierunek leśnictwo
89-500 Tuchola, ul. Poczтова 13
tel. 52 559 19 87
www.wszs.tuchola.pl

AUTORZY ZDJĘĆ I RYSUNKÓW

Zdjęcia:

g - górne, d - dolne, ś. - środkowe, l - lewe, p - prawe,

Konrad Bul - tydz. 52(d.)/2013; tydz. 1(d.)/2014;
Grzegorz Całka - Drzewołaz;
Tadeusz Charkiewicz - Konserwator (d. 1 str.);
Lech Chmielewski - tydz. 23(d.)/2014;
Witold Ciechanowicz - Leśniczy (g. 1 str.);
Zbigniew Dec - tydz. 33/2014 (d.);
Tomasz Dębiec - Operator Harwestera (d. 1 str, g. 2 str.); 35/2013 (ś.);
Jerzy Drabarczyk - tydz. 50/2013 (d.);
Paweł Fabijański - Leśniczy (d. 2 str.), Fotograf (g. 2 str.), tydz. 47/2013 (d.), 20(d.), 24(d. lewe), 26(g.), 30(d.)/2014;
Bogusław Jamróz - Dendrolog (g. 2 str.)
Antoni Kasprzak - Fotograf (1 str., d. 2 str.)
Jarosław Krawczyk - tydz. 47(g.)/2013, 27/2014
Piotr Król - tydz. 28/2014;
Edward Marszałek - tydz. 37, 38, 41, 46 (ś. i d.)/2013, Strażnik Leśny, 5(g.), 13(d.), 15, 24(g.), 32/2014;
Wojciech Mędrzak - Leśniczy (d. 1 str., g. 2 str.), tydz. 22(d.), 34(d.)/2014;
Wiktor Naturski - Drwal (g. 2 str.);
Dagny Nowak - Staszewska - Operator Harwestera (g. 1 str, d. 2 str.), Dendrolog (1 str. i d. 2 str.);
Rafał Ptaszkiewicz - tydz. 35(d.)/2013, Drwal (d. 2 str.);
Eugeniusz Pudlis - Genetyk (str. 1 g., str. 2 d.), Konserwator (str. 1 g., str. 2 d.)
Magdalena Stępińska - Taksator
Rafał Śniegocki - Ornitolog (fot. i rys.)
Jarosław Szałata - tydz. 39, 40, 43(g.), 1(g. i ś.), 2, 3, 4(g. i d.), 6, 7(d.), 8, 10, 11, 12, 14, 16, 17(g.), 18, 19, 20(g. i ś.), 23(g. i ś.), 24 (ś. i d. prawe), 25, 26(d.), 33(g. i ś.), 34(g. i ś.)/2014, Blogger
Krzysztof Tomasiak - 13(g.), 35(d.)/2014;
Michał Wojcieszek - tydz. 7(ś.)/2014;
Łukasz Zarzycki - 17(d.)/2014;

Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC) - tydz. 48,49, 51/2013; archiwum CILP - tydz. 42/2013; archiwum icca studio - tydz. 35(g.), 43(d.), 44, 45, 50(g.), 52 (g.)/2013, 5(d.), 9, 21(d.), 22(g.), 31(g.)/2014, Taksator (d. 1 str.), Konserwator (g. 2 str.); © Wieselpixx - Fotolia.com - tydz. 36/2013 (d.); © lusikkolbaskin - Fotolia.com - tydz. 36/2013 (ś.); © Liliia Rudchenko - Fotolia.com - Drwal (d. 1 str.); © tankist276 - Fotolia.com - Drwal (d. 1 str.); © shocky - Fotolia.com - Drwal (g. 1 str.); © Sergey Kamshylin - Fotolia.com - tydz. 7/2014 (g.); © sudix - Fotolia.com - tydz. 21/2014 (g.); © marcincom - Fotolia.com - tydz. 29/2014; © buywebsite - Fotolia.com - tydz. 30/2014 (ś.); © khubicek - Fotolia.com - tydz. 30/2014 (g.); © sduben - Fotolia.com - tydz. 31/2014 (ś.); © Anton Gvozdikov - Fotolia.com - tydz. 31/2014 (d.); © CandyBox Images - Fotolia.com - tydz. 35/2014 (g.) © Mélissa Bradette - Fotolia.com - Genetyk (d. 1 str.); Sylwan - tydz. 42/2013 (g.), Echa Leśne - tydz. 52/2013 (g.), tydz. 21/2014 (g.).

Rysunki:

© Anja Kaiser - Fotolia.com - tydz. 37/2013; © lynea - Fotolia.com - tydz. 49/2013; © Erica Guilane-Nachez - Fotolia.com - tydz. 51/2013, 20/2014; © raven - Fotolia.com - tydz. 52/2013, 16/2014; © Mopic - Fotolia.com - Genetyk; © Morphart - Fotolia.com - tydz. 17, 18/2014; © canicula - Fotolia.com - tydz. 12/2014.
© lusikkolbaskin - Fotolia.com, © Alexandr Sidorov - Fotolia.com, © vanfan - Fotolia.com.



NOTATKI



NOTATKI





NOTATKI



NOTATKI





NOTATKI



NOTATKI





NOTATKI

